

**RZECZNIK** Białego Domu, komunikował w Santa Barbara, gdzie przebywał na wypoczynku prezydent USA, że 27 września Ronald Reagan spotka się z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Eduardem Szewardnadze w celu przedyskutowania „perspektyw postępu” w stosunkach amerykańsko-radzieckich przed listopadowym szczytem z udziałem przywódców obu mocarstw.

**GRUPA** parlamentarna ZSRR zwróciła się do parlamentarzystów całego świata z apelem, aby



aktywnie występowali o zahamowanie zwiększania arsenałów nuklearnych i o wstrzymanie doskonalenia ich.

**BARBARA** Buczek, wykładowca w Akademii Muzycznej w Krakowie, uzyskała trzecią nagrodę na międzynarodowym konkursie kompozytorskim w Wiedniu za kompozycję pt. „Transgressio na kwartet smyczkowy”.

**SŁUŻBA** techniczna japońskich linii lotniczych wysunęła nową hipotezę katastrofy „boeinga-747”, w której straciło życie 520 osób. W myśl tej teorii, przyczyną utracenia przez samolot części ogona i ostatecznego rozbięcia się mogło być zewnętrzne ciśnienie. Jednak producent maszyn, amerykański koncern „Boeing” odrzuca taką hipotezę.

Wystawa sklepu z odzieżą przy ul. Stradom 10 niczym specjalnym się nie wyróżnia.

Fot. JACEK BEDNARCZYK

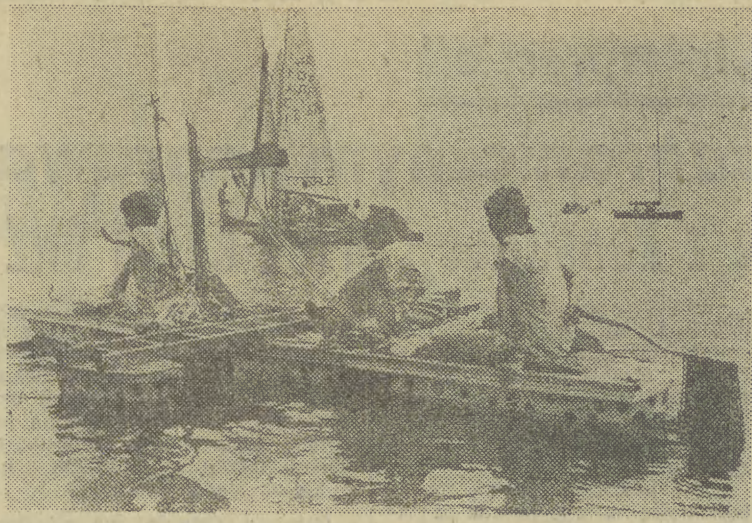


**Otwarte zebranie partyjne**

**J. Gajewicz w „Mera-KFAP”**

Wczoraj w Krakowskiej Fabryce Aparatów Pomiarowych „Mera-KFAP” odbyło się z udziałem I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza otwarte zebranie partyjne, poświęcone zbliżającym się wyborom do Sejmu. I sekretarz organizacji partyjnej w „Mera-KFAP” Stanisław Góra w swym wystąpieniu podkreślił, iż wybory, to nie tylko mechaniczna czynność; od nich przecież zależy, jaki

(Dokończenie na str. 2)



Oto pomysłowe połączenie tratwy z żaglówką. Ta amerykańska konstrukcja nie jest może zbyt pomysłowa, ale na pewno bezpieczna.

**Pierwszy etap naszego konkursu - zakończony**

**Tak wyglądają najlepsze sklepy?**

15 sierpnia zakończył się pierwszy etap konkursu (organizowanego przez naszą redakcję, Wydział Handlu UM i Federację Konsumentów) na najlepszą placówkę handlową, usługową i gastronomiczną. W ciągu minionych 10 tygodni poszczególne przedsiębiorstwa i spółdzielnie oceniali czystość, estetykę i poziom obsługi klientów w podległych im sklepach i zakładach. Najlepsze z nich

zglaszają teraz do kolejnego konkursu.

Z nadesłanych już zgłoszeń wybraliśmy wczoraj kilka i postanowiliśmy zobaczyć jak prezentują się te wzorowe (oczywiście według organizacji handlowych) sklepy naszego miasta.

**Sródmiejskie „Spolem”** zgłosiło m. in. „Delikatesy” w Ryńku Gł. i sklepy spożywcze przy ul. Szewskiej 10 i w Ryńku Gł. pod nr 6. „Delikatesy” dobra renoma cieszą się nie od dziś, a ostatni remont sprawił, że jest tutaj bardzo czysto, schludnie i przyjemnie. Widać dbałość o wystrój wewnątrz i witrzyn. W sklepie przy ul. Szewskiej zauważamy pomysły i estetycznie wystawiony towar, sprawna obsługa. Przed i za ladą — czysto, ale warto by już pomyśleć o malowaniu sklepowych pomieszczeń. „Szarski” to z pewnością jeden z ładniejszych lokali naszego miasta będących w posiadaniu handlu. Piękny, stylowy wystrój sal sprzedażnych ma, niestety, żółte, plastikowe pojemniki poustawiane na ladach i różne, niejednolite stroje sprzedawczyń.

„Gromada” występowała do konkursu sklepy obuwne przy ul. Floriańskiej 24 i Grodzkiej 39. Za plus trzeba uznać w nich ciekawe, krakowskie w swym akcentcie wystawy, ale... No wiad-

(Dokończenie na str. 2)

**Cena 6zł**

Nr indeksu 35005  
PL ISSN 0137-9011

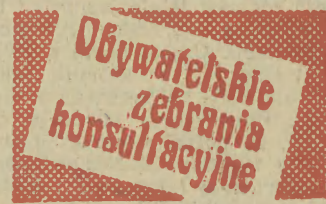


**KRAKOWA**

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XXXIX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 162 (11956)

Kraków, środa 21 sierpnia 1985 r.

**W Wieliczce i Świątyniach Górnych**



— Jeszcze niedawno Wieliczka była jednym wielkim ogrodem, co z tego zostało dziś — zdewastowany Park im. Adama Mickiewicza, zniszczone drzewa — powiedział wczoraj na obywatelskim zebraniu konsultacyjnym mieszkańców gmin Wieliczka i

**Żniwa:**

**Krajobraz po deszczu**

Ulewnie deszcze pokrzyżowały plany prac żniwnych. Opóźnienie szacuje się na dwa — trzy tygodnie i wszystko wskazuje na to, że zakończenie zbioru zbóż możliwe będzie w połowie września.

Najbardziej zaawansowane są prace w woj.: ostrołęckim, radomskim, siedleckim, białopodlaskim i skierniewickim; najgorzej natomiast wygląda sytuacja tam, gdzie wystąpiły powodzie np. w woj. wałbrzyskim do

20 sierpnia skoszono tylko 6 proc. zbóż.

Jak wiadomo, Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zaleciło skierowanie kombajnów zbożowych z bieżącej produkcji fabryki w Płocku wyłącznie do województw, gdzie wystąpiły powodzie, lub gdzie opóźnienie prac żniwnych jest szczególnie duże. Te województwa otrzymały także dodatkowe przydziały nawozów wapniowych (powódź zwiększyła zakwaszenie gleby) i azotowych, a także pasz. Podjęto także m. in. decyzje o uruchomieniu dodatkowego skupu nie kontraktowanej pszenicy i jęczmienia czy o skupie w terminach wcześniejszych i na dogodnych warunkach zwierząt rzeźnych.

Większość tych decyzji odnosi się do województw dotkniętych powodzią, inne, np. w sprawie zaopatrzenia rolników w kwalifikowany materiał siewny na warunkach preferencyjnych, obowiązują w całym kraju.

W. SZCZEPAŃSKI

**J**UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze klina wierzchołkowego. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. min. nocą 13, maks. dniami 27 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kier. zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 94%.

**O sprawach lokalnych i ogólnopolskich**

**Biskupie** Władysław Ziarko. Problemy ochrony środowiska, braków w zaopatrzeniu, zwłaszcza w węgiel dominowały podczas wieloletniego spotkania. Przedstawiciel Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego **Józef Kossobucki-Orłowski** zapoznał zebranych z sylwetkami obecnych na sali kandydatów do wpisania na listy wyborcze — **Ignacego Markowskiego**, **Stanisława Mazura**, **Mieczysława Stachury**, **Stanisława Suskiego** i **Wiesława Żarnika**.

Dyskusja była szeroka: m. in. **Tadeusz Szewczyk** apelował o poprawę sytuacji ekologicznej Wieliczki **Wawrzyniec Krzeczowski** pytał dlaczego rolnik, potrzebujący wody do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, płaci za to wodę droższą niż mieszkaniec miasta **Kazimierz Nowak** zaprezentował chleb wypieczony przez piekarnię krakowskiego WSS **Zapytał** dlaczego możliwe jest takie marnowanie surowca. **Jan Galdyn** z Lednicy Wielkiej zgłosił postulat, by wieś tę, położoną na północnym stoku góry, zaliczyć do górskiej strefy

podatkowej — to stale powracający problem interpretacji przepisów z korzyścią dla obywateli — a przecież właśnie posłowie stać będą na straży praworządności, dbać o interesy państwa i obywateli (kg)

Do sali Spółdzielni „Przyszłość” w Świątyniach Górnych przybyli mieszkańcy Świątyni Górnych i Mogilan, a za stołem zasiadli kandydaci: **Janina Korpala**, **Janusz Kowalski**, **Władysław Łabędź**, **Stanisław Szybowski**, **Barbara** (Dokończenie na str. 2)

**Wkrótce pierwsza próba z bronią antysatelitarną**

**WASZYNGTON (PAP)** Prezydent R. Reagan ogłosił we wtorek, że Stany Zjednoczone przeprowadzą wkrótce pierwszą próbę z bronią antysatelitarną. Zgodnie z wywołaniem, ustalonymi przez Kongres USA, o zamierzonej próbie Białe Dom poinformował zarówno Kapitol, jak i Związek Radziecki oraz amerykańskich sojuszników z NATO. Rzecznik prasowy Białego Domu, **Larry Speakes** odmówił podania terminu testu, zasłaniając się tajemnicą państwową. Zgodnie z retoryką przyjeta przez republikańską administrację, rzecznik nie omieszkał jednak dodać, że przeprowadzenie eksperymentu jest koniecznością w celu dorównania przez USA Związkowi Radzieckiemu na tym odcinku.

**Tragedia R. Hudsona**



59-letni, słynny gwiazdor amerykański **Rock Hudson** niezapomniany bohater „Giganta”, uosobienie męskiego zdrowia, jest chory na AIDS. Ta wiadomość, kilka tygodni temu obiegła świat wzbudzając wokół osobistej tragedii aktora niezdrową sensację. Z miesiąca na miesiąc rośnie liczba chorych na AIDS (nabyty zespół braku odporności). Swe największe żniwo choroba ta zbiera głównie w Stanach Zjednoczonych. Dane szacunkowe mówią już o 385 tys. mieszkańców USA, którzy są potencjalnymi nosicielami AIDS lub mogą zarazić się tą chorobą w najbliższej przyszłości. Liczba chorych może być jednak znacznie większa. Powyższe ustalenia pochodzą bowiem z badań banków krwi i nie obejmują one sporej liczby

homoseksualistów czy narkomanów, od których krwi w zasadzie nie pobiera się Chorzy na AIDS z reguły pozostają wobec społeczeństwa bezimienni. W przypadku **Rocka Hudsona** zawzięła jego dawna popularność aktorska. Niedawno Hudson powrócił do USA po krótkim pobycie w szpitalu **Neully** pod Paryżem. Przechodził tam szczegółowe badania, które niestety potwierdziły fakt nieuleczalnej dotąd choroby. Ostatnią nadzieją **R. Hudsona** jest opracowany przez specjalistów z Instytutu Pasteura — **HPA-23** — specyfik, który w stadium eksperymentalnym przyniósł zachęcające wyniki w walce z AIDS.

Na zdjęciu **Rock Hudson** dziś i ten sprzed ponad 20 lat. (Wi-Gr) Fot. „Newsweek”

**Ratujemy beskidzkie zabytki przyrody**

W woj. bielskim oprócz **Babiogórskiego Parku Narodowego** (1728 ha, z czego 410 ha na terenie woj. nowosądeckiego) znajduje się jeszcze 19 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni 962 ha. Jest też 88 parków o powierzchni 306 ha i zadrzewień alejowych o długości 2284 mb.

54 z nich, to tzw. parki przydworskie, będące obecnie we władaniu 18 użytkowników. Niewielu z nich rzetelnie wywiązuje się z obowiązków; są i tacy, którzy doprowadzili do ich całkowitego lub częściowego zdewastowania. Parki typu angielskiego o krajobrazowym charakterze w **Polanie Wielkiej**, **Rychwałdzie**, **Gorzniu Górnym**, **Grodzcu** i **Kozach** zatraciły swój piękny charakter i znajdują się w szaczkowym stanie, jak np. park i ogród wokół dworku w **Wadowicach**, czy też park w **Inwałdzie**. Nie inaczej jest z parkiem w **Grójcu** k. **Oświęcimia**, **Nowej Wsi** i **Malcu**, które wymagają lepszej opieki ze strony władz miejskich i gminnych.

Pozytywnym przykładem w

tych zakresie są przedsięwzięcia Instytutu Zootechniki, Zakładu Doświadczalnego Polskiej Akademii Nauk w **Zatorze**, który wzorowo gospodaruje w pięknym 4-5-hektarowym parku przy zamkowym **Kierownictwo** tego Instytutu otrzymało nawet III nagrodę w ogólnopolskim konkursie (Dokończenie na str. 2)

**Muzyka w starym Krakowie**

**JUTRO**, 22 sierpnia, czwartek — **Sala Holdu Pruskiego** w **Sukiennicach**, godz. 19.30 — wystąpi **Capella Cracoviensis** pod dyktando **Stanisława Gałonskiego** oraz znakomici soliści — **Zdzisław Polonek** (altówka), **Iwan Monighetti** (wiolonczela i wiola da gamba). W programie m. in. utwory **Boccheriniego**, **Mozarta**, **Bacha**.

Ostatnie wakacyjne dni...  
CAF —  
A. Hawalej



Do 5-letniego **Travisa Johnsona** z **Salinas (USA)** z pobliskiego rezerwatu przyszedł niezwykły gość — 2-tonowy słoń.

Fot. CAF — AP

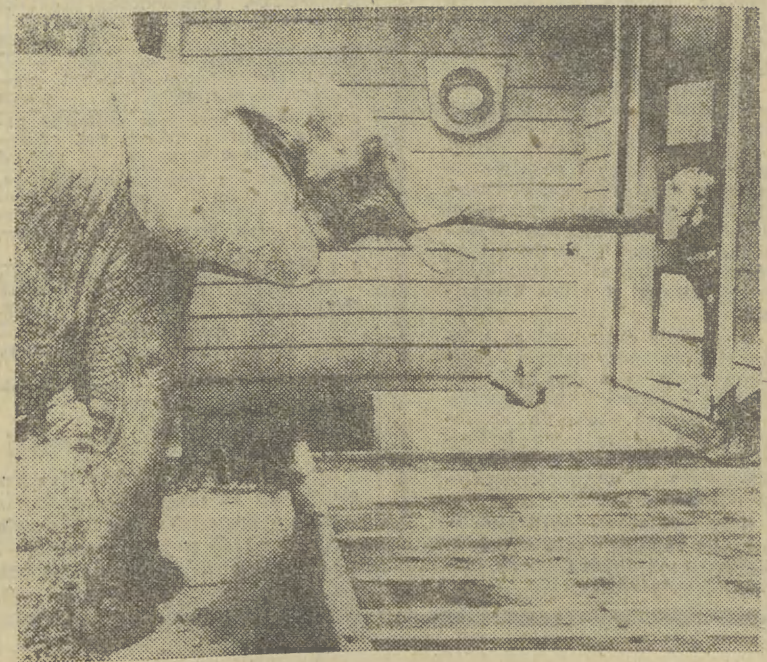
**Odkryto nowy asteroid**

Niedawno astronomowie amerykańscy z obserwatorium **Mt Palomar** w **Kalifornii** odkryli nowy asteroid nazwany symbolem: 1984 OA. Jest to krążący w kosmosie okruch skalny o średnicy ok. 1 km. Jego okres obrotu wokół Słońca jest zbliżony do roku ziemskiego — wynosi 359 dni. Jak wynika z obliczeń, asteroid co jakiś czas zbliża się do Ziemi na odległość 6 mln km. Ostatni raz pojawił się tak blisko na rok przed odkryciem, ale wtedy nie został zauważony. W najbliższych latach asteroid będzie oddalał się od Ziemi i po roku 1986 stanie się niewidoczny. W polu widzenia ziemskich obserwatoriów pojawi się ponownie dopiero w 2040 roku. Wysunięto propozycję zorganizowania w tym czasie szczegółowych badań asteroidu za pomocą automatycznej sondy. Uczniowie uważają, że technika badań kosmicznych osiągnie do tego czasu tak wielki postęp, iż wysłanie podobnej sondy nie będzie przedstawiało żadnego problemu.

**Było to 21 sierpnia**

- W 1859 r. urodził się **Ludwik Joachim Krzywicki**, socjolog, ekonomista, działacz społeczny, czołowy przedstawiciel teorii materializmu historycznego i popularyzator socjalizmu naukowego w Polsce.
- W 1925 r. na stokach **Catadeli** w **Warszawie** zginął szalacze **KPP** i **KZMP** **Władysław Hibern**, **Władysław Kniewski** i **Henryk Rutkowski**.

- W 1940 r. w **Meksyku** zmarł w wieku 61 lat w wyniku ran odniesionych w zamachu **Lew D. Trocki**.
- W 1944 r. w **Dumberton Oaks** w **USA**, odbyła się konferencja poświęcona powojennemu bezpieczeństwu zbiorowemu, na której opracowano projekt przyszłej **Organizacji NZ**.
- W 1959 r. **Hawaje** uznano za 50 stan **USA**.
- W 1969 r. w **Jerozolimie** pastwa płomieni padł jeden z największych zabytków muzealnych, meczet **Al-Aksa**. Nie wykluczono możliwości jego podpalenia. (wd)



**DZIS** zainaugurowana zostanie w Warszawie trzecia z kolei szkoła letnia międzynarodowego prawa humanitarnego. Wezmą w niej udział ok. 50 studentów prawa z uczelni kilkunastu krajów Europy i Ameryki Północnej. Organizatorzy imprezy — Polski Czerwony Krzyż i Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża chcą zainteresować młodzież i pogłębić jej znajomość problematyki prawa humanitarnego.

W ZAMKU książka mazowieckich w Ploeku odbyły się 20 bm. centralne obchody 900 rocznicy urodzin króla Bolesława III Krzywoustego. Ich głównym akcentem stała się ogólnopolska

**Z KRAJU**

sesja historyczna, zorganizowana przez Towarzystwo Naukowe Ploeku.

PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra handlu zagranicznego wnieśli w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych powołał gen. brzm. MO mgr. Jerzego Cwiaka na stanowisko prezesa Głównego Urzędu Cel.

DZIS w Sopocie rozpoczyna się największa impreza sezonu letniego na Wybrzeżu — XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki. Przez cztery wieczory w przepięknej sceneryj Operey Leśnej rozbrzmiewać będzie międzynarodowa piosenka, prezentowana przez 32 artystów i zespoły z 20 krajów, w tym 10 „gwiazdek” światowej i polskiej piosenki. W dwóch konkursach festiwalowych uczestniczyć będzie 23 wykonawców z 20 krajów.

W WARSZAWIE zmarł w wieku 71 lat tanecznik — Czesław Konarski. W okresie międzywojennym zdobył on wielką popularność jako solista stołecznej Teatru Wielkiego, zespołu Feliksa Parnella, a także reprezentacyjnego baletu polskiego.

**Jerzy Urban w „Interpresie”**

**W handlu zagranicznym poprawa  
Dużo wniosków z konsultacji przed sesją ONZ**

— General Jaruzelski z uznaniem wypowiedział się o wysiłkach Kościoła zmierzających do zwalczania pijactwa. Tymczasem ostatnio kilku aktywistów kościelnych, pikietujących sklep monopolowy na Starym Mieście w Warszawie, zostało ukaranych przez kolegium. Korespondent Associated Press na wtorowym spotkaniu rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi miał wątpliwości, czy aktywiści ci powinni być ukarani.

— Intencja rządu — odpowiedział J. Urban — jest zwalczanie alkoholu. Nasza polityka w tym względzie jest rygorystyczna i konsekwentna. Popieramy wysiłki Kościoła zmierzające w tym samym kierunku, ale nie znaczący to, iż możemy pozwolić na łamanie przepisów porządkowych.

Jedno z pytań dotyczyło porozumień sierpniowych. Rzecznik prasowy rządu przypomniał, że rząd już dwukrotnie szczegółowo rozliczał się z realizacją porozumień. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wysunęło niedawno propozycję podpisania nowej, aktualizowanej umowy społecznej. Propozycja ta jest przez rząd poważnie rozpatrywana.

Korespondent AFP zapytał czy to ewentualne nowe porozumienie podjęłoby kwestię pluralizmu związkowego i więźniów politycznych.

— Ogólnie wiadomo — stwierdził J. Urban — że OPZZ jest za obecną, jednorodną strukturą ruchu zawodowego. Podobnie związkowcy są przeciw wszelkim próbom łamania porządku publicznego i godzenia w interesy PRL.

Kilka pytań wiązało się z problematyką naszego handlu zagranicznego.

Prezydium rządu rozpatrywało niedawno funkcjonowanie handlu zagranicznego na podstawie wyników kontroli NIK. W pierwszej połowie bieżącego roku wolumen eksportu do krajów I obszaru płatniczego wzrósł — w porównaniu z takim samym okresem zeszłego roku — o 10,3 proc. Import z krajów tego obszaru wzrósł o 4,1 proc. W obrótach z II obszarem płatniczym wielkość eksportu wzrosła o 0,5 proc. Oznacza to, że została przełamana tendencja spadkowa, z jaką mieliśmy do czynienia w początkowych miesiącach roku. Szczególnie pozytywny jest wzrost eksportu — do krajów II obszaru płatniczego — wyrobów przemysłu elektromaszynowego.

Korespondent Reutera zapytał czy nadwyżka w eksporcie wystarczy do spełnienia polskich zobowiązań wobec kredytodawców. W lipcu ta nadwyżka wyniosła tylko 500 tys. dolarów.

— Generalnie nie ma powodów do niepokoju. Są natomiast powody, żeby zdecydowanie zwiększać nasz eksport.

Jörg Bremer z „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zainteresował się przebiegiem konsultacji w związku z przemówieniem W. Jaruzelskiego w ONZ.

J. Urban scharakteryzował treść rozmów telefonicznych i listów, które nadchodzą w trakcie konsultacji. Często są to obszerniejsze memoriami, w których znajduje się wiele konkretnych propozycji. Powszechnie powtarza się myśli, że polski ONZ zaapelował o rozbrojenie i poparcie pokojowej polityki ZSRR.

Roman Strybel z prasy polonijnej zapytał czy w tych listach nie było wypowiedzi sprzecznych z polityką rządu.

— Były takie wypowiedzi. Kilka procent — brzmiała odpowiedź J. Urbana.

Kolejne pytanie AFP brzmiało: Czy aresztowanie byłego pułkownika Adama Rajskiego ma związek ze śledztwem prowadzonym przeciwko Czesławowi Bieleckiemu?

— Tak, aresztowanie Rajskiego ma coś wspólnego ze sprawą Czesława Bieleckiego. Śledztwo trwa. Jest on obwiniony o wchodzenie w kontakt z obcymi organizacjami w celu działania na szkodę PRL. Blizsze informacje podam wtedy, gdy pozwoli na to dobro śledztwa.

Ostatnie pytanie na wtorowym spotkaniu J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi zadał Reuter: Czy mógłby pan powiedzieć, jaka liczba wojskowych znajduje się w rządzie? Iu wojewodów wywodzi się z wojska?

— W rządzie — oczywiście poza premierem — jest czterech wojskowych. Są to ministrowie: Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Górnictwa i Energetyki, Administracji i Gospodarki Przestrzennej, Liczby wojewodów, którzy są wojskowymi, nie pamiętam. Podam ją na kolejnej konferencji prasowej.

**JERZY GODULA  
(INTERPRESS)**

**Pierwszy etap konkursu**

(Dokończenie ze str. 1)

Śnie, ustawiono je tak dawno, że aż prosi się, by je wymienić.

Stradom 2, sklep z artykułami oświetleniowymi i elektrycznymi „Domaru”. Witryna, szara i bez najmniejszego pomysłu, nie zachęca nikogo do wejścia. A szkoda — bo wewnątrz miła obsługa i duży wybór towaru.

Długo się zastanawialiśmy i nadal trudno nam zrozumieć dlaczego w swej wewnętrznej ocenie „Otex” wyróżnił sklep z oświetleniem przy ul. Stradom 10. Ani wystawa, ani wnętrza, zdobione jedynie przez dwa stare i zniszczone plakaty, nie zasługują na jakąkolwiek pochwałę. Wrecz przeciwnie... Brudne, odrapane ściany straszą również w salonie obuwniczym „Otexu” przy ul. Grodzkiej 13. Widać to nawet przy tak słabym oświetleniu jakiego posiada ten sklep... O tym,

**Atrakcyjny program  
XXIV Jesieni Tatrzańskiej**

W sobotę, 31 sierpnia nastąpi inauguracja XXIV Jesieni Tatrzańskiej. Rozpocznie ją wesele góralskie, którego orszak przejeżdża ulicami miasta. W tym samym dniu konkurs na doroczny konkurs roku. Po południu widowisko regionalne na stadionie pod Wielką Skocznią oraz „posiady”, na których ogłoszone zostaną wyniki konkursu na wiersz o tematyce górskiej.

W niedzielę, 1 września ulicami przedefiluje korowód festiwalowy na stadion pod skocznią, gdzie nastąpi prezentacja zespołów festiwalowych. Po południu góralskie muzykowanie w szalasie na Krupówkach oraz na polanie kuźnickiej, a wieczorem „posiady góralskie” w Śwarskiej, świetlicy Związku Podhalan.

Od 2-5 września zwiedzanie pracowni artystów plastyków i twórców ludowych. W poniedziałek 2 września konkurs bawowski na oszpepek w szalasie na Krupówkach. We wtorek zaś konkurs dziecięcy na plakat „Festiwal 86” oraz rozpoczęcie tzw. dni przewodnickich. W środę 4

września na Krupówkach otwarcie tradycyjnego kiermaszu cepe-liowskiego. Specjalną atrakcją stanowią będą galowe koncerty kapel (6 i 7 września). Tegoroczna Jesień Tatrzańska zapowiada się więc atrakcyjnie i chyba usatysfakcjonuje wszystkich, którzy w tym czasie przybędą do Zakopanego. (sz)

**J. Gajewicz  
w „Mera-KFAP”**

(Dokończenie ze str. 1)

będzie Sejm i jak będzie pracował. W dyskusji poruszano wiele problemów codziennej działalności „Mery”. Do wszystkich poruszonych zagadnień ustosunkował się i sekretarz KK Józef Gajewicz. Powiedział m. in., iż mimo trudności z wprowadzaniem reformy gospodarczej istnieje konieczność konsekwentnego jej realizowania. By wyjść z ekonomicznego dołka potrzebny jest wspólny wysiłek, rzetelna praca i zaangażowanie wszystkich: załóg robotniczych, organizacji partyjnych i dyrekcji zakładów. J. Gajewicz przedstawił także zebraniom planowane działania na rzecz ochrony ekologicznej Krakowa.

**Bakterie pomagają  
...metalurgii**

Bakterie „tribacillus ferroxidans”, żyjące w środowisku skalnym mogą spowodować prawdziwą rewolucję w metalurgii. Te mikroorganizmy żywią się jonami siarki, a niektóre odmiany nie boją się nawet metali. Ich środowiskiem są skały zawierające siarkę metali. Bakterie „zderają” siarkę pozostawiając czyste metale. Tym samym przyczyniają się do wzbogacania rud cynku, miedzi i innych metali.

Interesujące eksperymenty z tymi bakteriami przeprowadzili uczeni kanadyjscy. Za pomocą procesów biologicznych uzyskali rudy miedzi o wyższej koncentracji i większej czystości oraz dodatkowo siarkę przemysłową. Bakterie potrafią wydzielić z rudy 10-procentową czystą miedź. Niektóre specjalizują się w oddzielaniu złota. Metoda bakteryjna jest znacznie szybsza i dokładniejsza niż tradycyjne sposoby polegające na wykorzystywaniu procesów chemicznych. Podjęto także eksperymenty nad wykorzystaniem tych bakterii do odsiarczania węgla kamiennego. Pracowite mikroorganizmy w ciągu kilkunastu dni zmniejszyły zawartość siarki w węglu przeszło 10-krotnie. Biologiczne odsiarczanie węgla jest wprawdzie dość powolne, ale daje duże oszczędności energetyczne i nie wymaga też kosztownej i skomplikowanej aparatury chemicznej. (PAP)

**Radiowy portret Wenus**

Niedawno uczeni radzieccy sporządzili pierwszą mapę powierzchni Wenus posługując się metodami stosowanymi w radiolokacji. Kraje wokół planety sondy kosmiczne „Wenus 15” i „Wenus 16” zostały wyposażone w zespół radiolokatorów do zdalnego badania powierzchni planety. Orbity obu sond zostały tak dobrane, aby mogły one „fotografować” systematycznie za pomocą fal radiowych kolejne sektory na planecie. W ten sposób rozpoznawano, mimo warstwy chmur, rzeźbę powierzchni Wenus. Sondy sporządzały kolejne kadry w cyklu 3-dniowym. Urządzenia radiolokacyjne umożliwiały różnicowanie obiektów o wymiarach do 50 metrów. W ten sposób uzyskano obraz wielkich łańcuchów górskich, rozległych płaskowyżów,

gigantycznych dolin i zapadłisk. Rozpoznano także wielkie kratery podobne do występujących na Marsie, Merkurym i Księżycu.

Specjalna aparatura zainstalowana obok urządzeń radiolokacyjnych umożliwiała pomiary temperatury na powierzchni planety z dokładnością do 1 st. W ten sposób oprócz mapy topograficznej znacznej części półkuli północnej uzyskano także obraz klimatu tych rejonów Wenus. (PAP)

**Mini-sezam  
w łódzieskim worku**

— Coś podejrzane wygląda ten typ z wypchanym workiem — orzekli funkcjonariusze WUSW w Krakowie, przechodzący jedną z krakowskich ulic. — Na wszelki wypadek zajrzymy do środka.

Niedyskrecja milicjantów okazała się uzasadniona. Okazało się bowiem, że worek należący do Jerzego O., nie mającego zresztą stałego miejsca zamieszkania, to istny mini-sezam, którego zawartość pochodziła z... sklepu w Radziszowie, do którego tenże Jerzy O. wiałam się właśnie. Nie pierwszy był to zresztą tego typu wycieczny w karierze tego 31-letniego włamywacza. Jerzy O. został zatrzymany. (RD)



(Dokończenie ze str. 1)

Wła i Włodzimierz Wykurz, Ich sylwetki scharakteryzował sekretarz Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego Kazimierz Groń.

W dyskusji przeważały sprawy lokalne, ale z wypowiedzi dyskutantów wynikało, że nie czekać oni z założonymi rękami na załatwienie przez przyszłych, posłów wszystkich tych problemów, chcieli jednak zapoznać kandydatów ze specyfiką gmin.

Marian Michalec ze Spółdzielni „Przyszłość” mówił o problemach z zatrudnieniem, apelował też o nasilenie walki ze spekulacją, twierdząc, że właśnie nielegalne dochody zniechęcają ludzi młodych do podejmowania pracy.

Henryk Łopata — przewod. GRN w Świątyniach Górnych zajął się kłopotami z wodą. Tu nie pomogą lokalne wysiłki, problem trzeba rozwiązać generalnie. W podobnym tonie utrzymana była wypowiedź Juliana Piątka. Dobrze się stało — stwierdził mówca, że na krakowskich listach wyborczych znalazło się aż 9 profesorów i 5 nauczycieli. Kraków, to dawna stolica Polski, drugi co do znaczenia i wielkości ośrodek naukowy, dlatego trzeba na posłów rekomendować ludzi nauki.

Stanisław Cholewa poruszył drażliwą sprawę zaopatrzenia wsi w węgiel i koks. Ludzie czekają przed magazynami przez wiele godzin, a dostawy są za małe w stosunku do potrzeb. Kazimierz Cholewa mówił z troską o Zasadniczej Szkole Zawodowej w Świątyniach. Ta mająca za 3 lata obchodzić 100-lecie działalności placówka oświatowa umiera śmiercią naturalną. Apelowal o pomoc w budowie internatu (pięciokrotnie wypadł już z planów inwestycyjnych) oraz zmianę profilu na słuszarstwo artystyczne. Dla odnawianych zabytków Krakowa i innych miast tacy fachowcy potrzebni będą przez kilkadziesiąt jeszcze lat. (ms)

**cosyciac...**

Moda mini zyskuje w Chinach coraz więcej zwolenników. Po latach rewolucji kulturalnej następuje powrót do modnych strojów, makijażu, czy ozdobnej biżuterii. Na szczelbiu chińskiego ministerstwa przemysłu tekstylnego zapadły ostatnio decyzje, zachęcające producentów mody do opracowania nowoczesnych wzorów odzieży.

**Pierwsza aukcja  
sztuki ludowej  
w Zakopanem**

Jak nas poinformowała Małgorzata Jarosz, prezes tatrzańskie-go koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych, pod patronatem tej organizacji odbędzie się w podcieniach SDH Granit przy ul. Kościuszki, pierwsza aukcja sztuki ludowej. Impreza rozpocznie się 25 sierpnia o godz. 10 i ma stanowić rodzaj prologu do tegorocznej Jesieni Tatrzańskiej. Podczas aukcji prowadzona będzie także sprzedaż oczyszczonego i żętycy dostarczonych prosto z hal „okraszonych” góralską muzyką w wykonaniu zespołu Józefa Gondery z Białego Dunajca. Generalnie kupić będzie można wyroby ludowych twórców np. obrazy malowane na szkle, rzeźby, wyroby snycerskie, hafty, spinki, artystyczne wyroby kowali i odlewników, ciupagi z dzwoneczkami. (sz)

**Ratujmy beskidzkie  
zabytki przyrody**

(Dokończenie ze str. 1)

dia „Najlepszego użytkownika obiektu zabytkowego w kraju”.

Szczególnej troski i opieki wymagają rezerwy przyrody. W Beskidach większość organizatorów zbiorowych wycieczek nie przestrzega przepisów o poruszaniu się w obrębie rezerwatów. Urządza się wycieczki bez przewodników upoważnionych do ich prowadzenia na obszarach rezerwatów. Są liczne przypadki dewastowania zabytkowych obiektów przyrody. W Suchej Beskidzkiej np. obetonowano 300-letni wiąz i dopiero interwencja działaczy Ligi Ochrony Przyrody zmusiła władze miejskie do znieszenia fatalnego obetonowania. W Wiśle-Czarnej, gdzie istniał naturalny rezerwat pstrąga, w toku budowy zapory na potoku Czarnej Wiselki kłusownicy wytepiłi sporo okazalych „palczaków”, a także nieliczne okazy lipienia.

Liga Ochrony Przyrody czyni wiele, aby ratować piękno flory i fauny beskidzkiej. Jej strażnicy wraz ze służbą leśną wypowiedzieli zdecydowaną walkę niszczycielom największych skar-bów Podbeskidzia.

**W libańskim mieście Tripoli**

eksplozował samochód-pulapka; zginęło 40 osób, a ponad 100 zostało rannych.

Co najmniej 114 osób utoneło wskutek wywrócenia się promu, powracającego z wycieczkowiczami z wyspy w pobliżu miasta Harbin w północno-wschodnich Chinach. 60 innych pasażerów zdołano uratować. Przyczyną „wywrótki” było zgromadzenie się pasażerów na jednej z burt w związku z dojeżdżeniem do bojk.

Polcja indyjska zabiła 4 osoby i raniła kilka w czasie zamieszek w rejonie Kanniyakumami w stanie Tamil Nadu.

Niezwykły widok oglądać można było niedawno w amerykańskiej miejscowości Falls Church, gdzie doszło do niegroźnego wypadku drogowego. Mervin Hoek, kierowaśca ciężarówką przewożącej ją, zasnął za kierownicą, w wyniku czego pojazd uderzył w barierkę. Jemu na szczęście nie stało się nic, ale na powierzchni 350 metrów urformował się gigantyczny omlot. Ekspy oczyszczania miasta potrzebowały aż sześciu godzin, by oprzątnąć szosę.

**z dalekopisu**

chińskiej prowincji Jilin na północnym wschodzie kraju, spowodowała 50 ofiar śmiertelnych i uszkodziła 24 tys. domostw.

Polcja hiszpańskiego portowego miasta w Bilbao, zmusiła grupę ok. 20 „punków” do wrznięcia przysięcia, poddańcia się dezynfekcji, a w paru przypadkach do obcięcia włosów.

W mieście Surigao, na wyspie Mindanao, został zamordowany 41-letni dziennikarz, wydawca dwóch tygodników „Surigao Star” i „Ang Mantabunan”. Policja znalazła ciało Josefite

**Palomy w samochodzie podziurawionym kulami z pistoletu maszynowego m-16.**

Lekarze chińscy leczący chorobę metodą akupunktury stwierdzili, że metodą tą można wyleczyć ok. 300 chorób, w tym dezynteryę zakaźną.

Z Argentyny napłynęły informacje o pokazaniu się tam dwóch niezidentyfikowanych obiektów latających (UFO), czego świadkami była załoga i pasażerowie samolotu pasażerskiego. Pierwszy obiekt przypominał wyglądem stożek, a drugi miał kształt banana. Oba zostały utrwalone na zdjęciach fotograficznych, które opublikowano w kilku dziennikach.

Polcja chicagowska udaremniła szaleńczy zamysł 24-letniego reżnika z Australii, Nicholasa Feterisa, który zamierzał wykonać skok na spadochronie z najwyższego budynku w Stanach Zjednoczonych, 443-metrowego wysokościowca — „Sears Tower”.

W wyniku eksplozji gazu w jednej z kopalni węgla w południowo-zachodnich Chinach, zginęło 21 górników.

**Ogłoszenia ekspresowe**

- NAMIOT 2-3-osobowy, kupię, Tel. 11-99-56. g-78224
- CUDZOZIEMIEC-doktorant przyjmie chętnie kobietę do opieki nad małym dzieckiem, w godzinach 11-18. Oferty 78512 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- GOLFA 1590, motorówka pontonowa — sprzedam. Kawiora 20/4. g-78555
- ZGUBIONO czarny nesesor z narzędziami elektronicznymi, na odcinku Wielicka — Szlak. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wysoką nagrodą pod adresem: ul. Szlak 16 B/7, w godz. 18-21. g-78537
- POSZUKUJĘ garsonieri lub pokoju z kuchnią na rok. Czynsz płatny z góry. Tel. 34-41-97, w godz. 16-20. g-78553
- KOMPUTER Commodore, drukarkę i dyskiety — sprzedam. Tel. 48-36-39. g-78536
- PRZYJMĘ szyć na overlocku, w sektorze nieuspołeczniłonym. Tel. grzeźczościławy 44-41-32. g-78530
- OKAZYJNIE sprzedam szliflerkę kątową z transformatorem. Tel. grzeźczościławy 34-30-79, po 20. g-78532
- DWA pokoje z kuchnią, komfortowe, 43 m<sup>2</sup>, centrum — zamienie na równorzędne lub większe, superkomfortowe. Oferty 78478 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- JELCZA z przyczepą (wywrotne), 16 t — sprzedam. Kraków, os. Hútnicza 13/10, po 16. g-78479
- SPRZEDAM działkę budowlaną — Kraków, os. Kantorowice. Oferty 78480 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- PRZERWA W DOSTAWIE PRADU Zakład Energetyczny Kraków przekazuje za przerwę w dostawie energii elektrycznej dnia 26 sierpnia w godz. 8-14.30 przy ul. Rusalek 3-7 i 8, 10. Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystrykcja Ruchu, tel. 21-11-44, wewn. 454. K-6791
- LAMPĘ kuchenną „Wlocławek” — kupię. Oferty 78485 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- MILEJ Pani do opieki nad 2-letnim dzieckiem, Śródmieście — poszukuje. Oferty 78487 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- OPIEKUNKI do 2-letniego chłopczyka, os. Podwawelskie — poszukuje. Tel. 66-81-26. g-78488
- SPANIELE rodowodowe, złote — sprzedam. Ponikiew 243 kolo Wadowic, tel. 16-77 lub Katowice, tel. 51-71-64. g-78526
- PRAKTYCZ nową — kupię. Tel. 21-33-91. g-78515
- SILNIK Passata 1600 D — kupię. Tel. 44-58-85. g-78617
- KLAPĘ tylną do Peugeotta 204 Combi — kupię. Oferty 78621 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- POLONEZA, rok 1981 — sprzedam. Tel. 33-33-21. g-78546
- ZASTAWĘ, 1981 — sprzedam. Tel. 34-58-67. g-78547
- FIATA 126p, odbiór Polmozybit — sprzedam. Tel. 37-36-59. g-78449
- DZIAŁKĘ 16-arową, w Zabierzowie — sprzedam. XX-lecia 28/17. g-78753
- KIEROWCÓW do obsługi autobusów przyjmie KS „Cracovia”. Zgłoszenia osobiste: ul. Manifestu Lipcowego 27.
- NOWA kabina natryskowa i maszynę do szyća — sprzedam. Władomości: Kraków, ul. Pstrowskiego 90/1, w godz. 17-20. g-78704
- DO wynajęcia garaż. Tel. 44-61-50. g-78687
- PUBELKI — szczeniata (szuki) — tanió sprzedam. Tel. 48-50-77, wieczorem. g-78686
- LADE 1500, rok 1977, radiomagneton JVC — sprzedam. Tel. 44-82-33. g-78696
- GRAMOFON japoński — tanió kupię. Oferty 78680 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.
- BLAM — łapki norek, brązowe na kurtkę — sprzedam. Oferty 78631 „Prasa” Kraków, Wisłna 2.

# Wyścig z czasem

## Czy uda się uratować Ojcowski Park Narodowy?

Krakowianie mają szczególny sentyment do Ojcow. Nie tylko dlatego, że należy on do cennych rezerwatów przyrody, lecz także ze względu na powiązania historyczne z dawną gólicą Polski. Gdy nie było jeszcze monitoringu (kompleksowych badań zanieczyszczenia środowiska) Ojcowski Park Narodowy stanowił jak gdyby papierek lakmusowy sygnalizujący zagrożenia ekologiczne dla całej krakowskiej aglomeracji. To zagrożenie istnieje nadal, przede wszystkim dla ojcowskiego rezerwatu. Czy będziemy w stanie uratować tę perłę Jury Krakowsko-Częstochowskiej w trudnej sytuacji gospodarczej kraju? — z tym pytaniem zwracam się do nowego gospodarza OPN mgr inż. HENRYKA JĘDRUSIKA.

— Obecny stan Parku jest rzeczywiście niepokojący. Notujemy nadal kilkakrotne przekroczenia normy zanieczyszczeń, szczególnie dwutlenkiem węgla — utalone dla tego rodzaju terenów chronionych. Nie wolno nam jednak opuszczać rak. Prowadzimy ciągłe pomiary za pomocą nowoczesnej aparatury niezależnie od badań Sanepidu, a od 15 września br. w ramach ogólnopolskiego monitoringu Instytutu Badawczego Leśnictwa, zainstalowanych zostanie dalszych 10 punktów pomiarowych.

— To wszystko dla kontroli istniejącego stanu, lecz sama rejestracja zagrożeń nie może przeliczyć im zapobiegać.

### Sierpniowa „Aura”

### Górskie krajobrazy

Sierpniowy numer „Aury” zawiera wiele ciekawych publikacji, z których dwie dotyczą górskiego krajobrazu tj. tematu znanego nam bardziej z turystyczno-wczasowych wędrowek, aniżeli zagadnień gospodarczych i ekologicznych. Omawiając biologiczną rolę użytków zielonych (odpowiednio zagospodarowanych) na terenach górskich Jan Fijał pisze m. in.

„Wzrasta tu przede wszystkim liczba zwierząt roślinożernych, pojawiają się trawy, zioła i inne gatunki roślin, których nie spotyka się w lasach. Dotyczy to w szczególności tych zespołów roślinności łąkowej, w obrębie których występuje duża liczba gatunków roślin dwuliściennych o znacznym zróżnicowaniu form, kształtów i kolorów. Podnosi to estetykę krajobrazu...”

Górskie hale i polany są więc skarbem naszej przyrody tak poważnie dziś nadwężonej w procesie industrializacji i urbanizacji. Problem — o którym mowa — dotyczy ochrony tych walorów przy równoczesnym wykorzystaniu górskich terenów dla gospodarki rolno-hodowlanej i rekreacji. Takim przykładem jest m. in. region sądecki, o którym pisze z kolei Stanisława Sady.

W sierpniowej „Aurze” możemy znaleźć również kilka innych interesujących publikacji na temat ekologicznego i kulturowego zagrożenia małych miasteczek, trudnego problemu wykorzystania odpadów szklanych, czy „czucia i promieniowania”, dziedzin wciąż mało znanych i poniekąd tajemniczych, o których w magazynie „Paramedium” pisze Lech J. Radwanowski. W sumie — pożyteczna lektura na deszczowe dni tego niezbyt udanego lata. (aż)

— Oczywiście. Są też konkretne działania i to w kilku kierunkach. Pierwszy, to odciążenie OPN od ruchu tranzytowego przez wybudowanie obwodnicy Sępów — Bukowiec — Sułoszowa. W tej sprawie zapadły już obowiązujące decyzje. Ustalono, że do końca sierpnia br. Krakowska Dyrekcja Inwestycji — Oddział IV znajdzie wykonawcę tych robót.

— A finanse? — Przenaczyliśmy już na ten cel z własnych środków 32 mln zł, a w trakcie budowy przekazemy dalsze kwoty — do 60 mln zł. Jest to inwestycja także istotna dla ruchu turystycznego z planowanymi na obrzeżach parkingami i bazą gastronomiczną. Kolejna sprawa, to uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej: budowa osadnika w Skale, kolektora oraz zainstalowanie 3-komorowych oczyszczalni w Dolinie Prądnika dla istniejących tam gospodarstw. Jest to inicjatywa Rady Społecznej Parku i trzeba przyznać najlepsze rozwiązania techniczne dla uchronienia Prądnika i jego dopływów przed zanieczyszczeniem.

— Od wielu lat mówi się o konieczności założenia dla Ojcowskiego Parku Narodowego strefy ochronnej tzw. otuliny z uwagi na bliskość dużych ośrodków przemysłowych. Czy w tej sprawie widać już jakiś postęp?

— To jeden z najtrudniejszych problemów naszego Parku. Punktem wyjścia jest opracowanie planu przestrzennego zagospodarowania tego rejonu. Taki plan

winien objąć nie tylko ochronę przyrody, lecz lokalizację i typ budownictwa, sieć dróg, gospodarkę rolną i inne zagadnienia. Nie pozostaje nam nic innego, jak ustawiczne dopominanie się o przyśpieszenie opracowania tego planu, a następnie jego konsekwentną realizację.

— Na terenie Parku znajduje się ciekawe Muzeum Przyrodnicze odwiedzane licznie przez turystów z całego kraju i zagranicy. Wydaje mi się, że najwyższy czas, by to Muzeum wzbogacić o ekspozycję historyczną. Ojcow był niegdyś znanym uzdrowiskiem, terenem twórczej inspiracji dla poetów, pisarzy, artystów.

— To prawda. Tę lukę będziemy musieli wypełnić. Na początek chcemy uruchomić bibliotekę z czytelnią, umożliwić zwiedzającym dostęp do materiałów źródłowych i literatury opiewającej piękno tego zakątka.

— Na konie sprawa, o której „Echo” informowało swoich Czytelników w ub. roku: osiedlenie bobrów na terenie OPN. Czy można już powiedzieć, że eksperyment się powiódł?

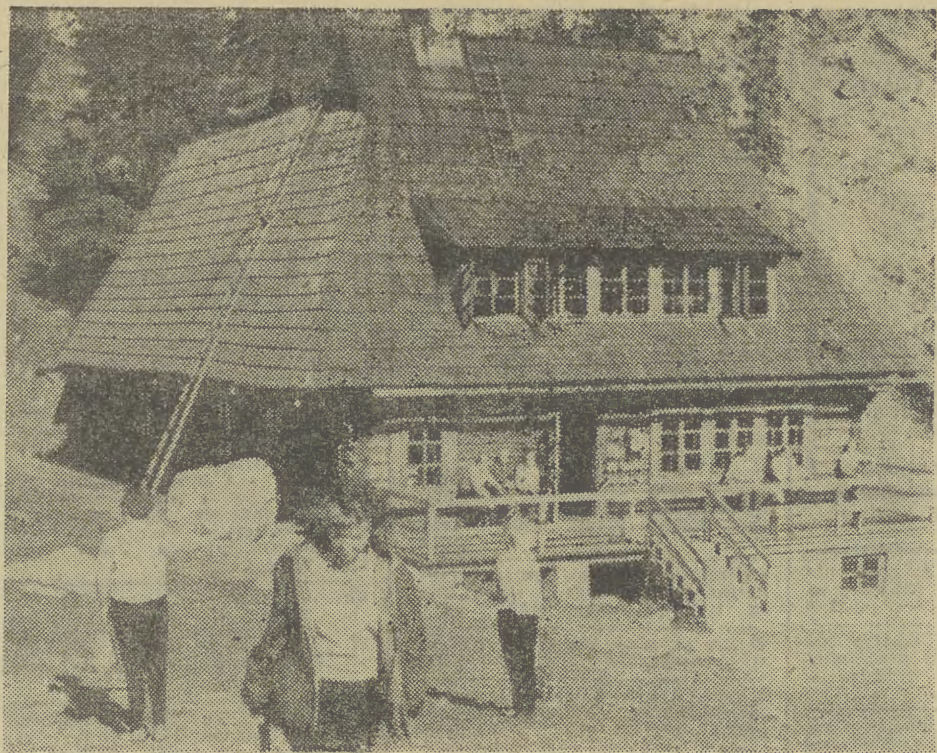
— Chyba tak. Jedna para bobrów założyła rodzinę, zbudowała tamę z niedużym zalewiskiem i wszystko wskazuje na to, że się zaaklimatyzowała w nowym środowisku. Druga miała mniej szczęścia, gdyż podczas prac porządkowych zbudowana przez nią nora, w którą zapadł się koń, została zniszczona. Bobry prawdopodobnie przeniosły się w inne miejsce, gdyż są bardzo wrażliwe na tego rodzaju „losowe przypadki” i często szukają najdogodniejszych dla siebie warunków bytowania. Pracownicy Parku będą się nimi troskliwie opiekować i jeśli zajdzie potrzeba dopomogą w przemieszaniu.

— Miejmy więc nadzieję, że skoro bobry zaakceptowały nowe środowisko, Ojcowski Park Narodowy ma jeszcze szansę przeżycia.

Dziękujemy za rozmowę  
ADAM ŻARNOWSKI



Ojcowski Park Narodowy



„Kondratowa” — najmlsze schronisko w krajach pozaalpejskich. CAF — Olszewski

## Najmniejsze i najmilsze

Kiedy w roku 1970 w ankiecie monachijskiego pisma „Alpinismus” uznano „KONDRATOWA” najmilszym schroniskiem w krajach pozaalpejskich, raczej nikt — chociaż to rzadko się zdarza — nie miał zastrzeżeń co do trafności tego werdyktu. Najmniejsze w polskich Tatrach schronisko, raptem 20 miejsc noclegowych i jednocześnie najmilsze, dzięki specyficznej, niemal rodzinnej atmosferze, jaką od zaramia potrafili wytworzyć gospodarze — góralski ród SKUPIŃÓW gazdujący tu od blisko 40 lat.

W 1947 r. Stanisław Skupień, znany narciarz-olimpijczyk, współreżysera w biegu na szczyt Empire State Building — najwyższy ówczesnie (1932 r.) gmach świata — uruchomił w szalanie (część dzisiejszej schroniskowej jadalni) pierwsze na Kondratowej schronisko. W rok później zostało ono rozbudowane staraniem Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego i w tej postaci służy turystom do dnia dzisiejszego. Stanisław Skupień był nie tylko kierownikiem obiektu, lecz i opiekunem turystów, ich doradcą niejednokrotnie, a w samym schronisku — zaopatrzeniowcem donoszącym w plecaku najpotrzebniejsze artykuły żywnościowe, administratorem, człowiekiem zajmującym się niemal wszystkim. Pomagała mu żona, znana starszym bywalcom „Panj Helena”, później córki — Anna i Halina oraz syn Andrzej, który właściwie wychowywał się w schronisku. Kiedy dwa lata temu Stanisław Skupień zmarł, właśnie syn Andrzej przejął kierowanie obiektem. To nie tylko jakaś ciągłość w zarządzaniu schroniskiem, ale również kontynuacja tego, co zapoczątkował ojciec: chęć stworzenia na Kondratowej rodzinnej atmosfery, uczynienia z tego budynku miejsca, do którego każdy chętnie będzie wracał, wspominał, tęsknił...

Czy to się udaje...? Schroniskiem kieruje drugie pokolenie Skupieńów, zaś przyjeżdża tu... już trzeci, wnukowie tych, którzy bywali tu bezpośrednio po wojnie. Dziedziczne zauroczenie górami...?

Sezon, ruch spory, ale jak twierdzi p. Andrzej, frekwencja nie zawsze dopisuje. Kiedy pogoda „jak brzytwa”, turystów więcej, pojawiają się falami, milkają, gdy pada, „pasantów” w ogóle nie widać, w schronisku mieszkają najwytrwalsi, czekający na poprawę aury. W zimie zjawiają się narciarze, wśród nich właśnie wnukowie pierwszych bywalców schroniska. Przelotni turyści rzadko tu zaglądają. — W tym roku — mówi p.

Andrzej — dopiero w połowie maja pierwszy raz dojechałem do schroniska samochodem. Wczesniej śnieg nie pozwalał na to...

— A jak pan sobie radził z zaopatrzeniem?

Andrzej Skupień uśmiecha się: — Najpewniejszy jest plecak — wyjaśnia. — Kiedy zawiodą środki transportu, pozostają własne nogi i mięśnie.

Do schroniska napływa akurat fala wycieczkowców powracających z Giewontu, z Kopy Kondratkiej. Niektórzy, zgłodniałi rzucają się na pyszną fasolkę po bretońsku lub bigos, ale inni... — Zaczekamy na Alieję — mówi młoda dziewczyna z gitarą — a potem weźmiemy wrzaski.

Takich turystów jest wielu. Ludzie oszczędzają, starają się jak najtańiej spędzić wakacje. Konserwa, chleb — czasem kupiony w schronisku, czasem przyniesiony ze sobą — i właśnie ów wrzask, zastępujący normalny obiad lub kolację. A potem wycieknięcie, aż wszystkie miejsca noclegowe zostaną sprzedane, aby skosztować z podłogi w jadalni. Ponieważ następnego nocelegu podłoga jest już droższy, zmienia się schronisko. W ten sposób wakacje sąją się taniej; niewygodę jakoś się znosi, a wrzeź na cały rok. W końcu lepiej

chyba, że młodzi decydują się na taką właśnie formę spędzania wolnego czasu niż w czasy, połączone z niewybrednymi „rozrywkami” i alkoholem, w samym Zakopanem, gdzie Tatry ogląda się z daleka, a w najlepszym wypadku podczas kilkugodzinnego wypadu w rejon Morskiego Oka.

Pod wieczór ruch zmniejsza się. Większość turystów powędrowała do Zakopanego, pozostali tylko ci, którzy chcą przenocelegować, obojętnie, czy na łóżku, czy na podłodze. Kuchnia wydaje jeszcze ostatnie wrzaski. Dla dziewcząt w niej pracujących dzień wszakże jeszcze się nie skończył, trzeba przygotować wszystko na jutro, aby niczego nie zabrakło, gdy rankiem zaczyna się „meldować” pierwsi turyści. A wstać trzeba będzie skoro świt, rozpaść w piecu i czekać na gości. Pogoda wprawdzie zaczyna się psuć, ale w górach nigdy nie wiadomo.

Zapada już zmierzch, gdy decydujemy się na powrót do Zakopanego, P. Andrzej pokazuje mi ścieżkę dla turystów. — Przez wiele lat — mówi — turyści chodzili, jak chociażby Teraz jest ścieżka, a na podłozach już zaczęła rosnąć trawa i kwiaty.

Odżyła przyroda także po wprowadzeniu owiec z Hali Kondratowej. Takich gatunków kwiatów, roślin, nie spotykało się przedtem. Owce podchodziły bardzo wysoko, niszczyły szatę roślinną. — Od jakiegoś czasu — twierdzi Andrzej Skupień — coraz częściej spotkać można zwierzęta w rejonie Kondratowej. Przedtem nie widziało się ich prawie w ogóle...

ANDRZEJ R. SZYMAŃSKI

### Język węgierski łatwy do nauki?

### Wiele pomysłów i... brak lokalu

Kiedy w grudniu 1983 roku kilka osób postanowiło założyć w naszym mieście Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Węgierskiej — chyba nikt nie spodziewał się, że w krótkim czasie zyska ono tytuł członków i przyjaciół. Do Towarzystwa, które ma swą siedzibę w budynku przedsiębiorstwa „Komex” przy ul. Kasprowicza 29, zgłosiło akces ponad 700 osób. Działają oni w kołach zorganizowanych przy zakładach pracy („Komex”, „Kabel”, Kopalnia Soli w Wieliczce, „Instal”, PSK Krakowskie Zakłady Meblarskie), uczelniach, szkołach.

Towarzystwo współpracuje z Węgierskim Ośrodkiem Kultury i dzięki temu mogło zorganizować, ciesząc się wielką popularnością, tanie kursy języka węgierskiego, który choć jest dla nas dziwny, ma ponoć bardzo prostą gramatykę... Tak przynajmniej twierdzą uczestnicy otych kursów. TPPW przeprowadziło w szkołach średnich konkurs wiedzy o Węgrzech, a zwycięzca w nagrodę ma bezpłatną wycieczkę do kraju naszych bratanków.

Towarzystwo ma wiele pomysłów, chciałoby organizować wiele imprez, ale... nie ma lokalu. W budynku przy ul. Kasprowicza od lat stoją puste, duże pomieszczenia, w których można byłoby organizować spotkania, wieczory filmowe, prelekcje, ale władze lokalowe nie potrafią powiedzieć działaczom Towarzystwa ani — tak, ani — nie. Więc świetne wykłady historyczne doc. dra Krzysztofa Baczkowskiego i lustrowane filmami o Węgrzech muszą odbywać się np. w gościnnych ale ciasnych pomiesz-

czeniach Studia Filmów Animowanych, a spotkania z węgierskimi artystami filmu i teatru w salach różnych przedsiębiorstw i zakładów.

Członkowie TPPW starają się o powstanie w naszym mieście filii Instytutu Węgierskiego, który co prawda istniał już w Krakowie, ale w latach 60-ych, w ramach centralizacji, przeniesiony został do Warszawy. Na razie, w październiku, wspólnie z Urzędem Miasta, organizuje Tydzień Węgierski w Krakowie. Przyjadą zespoły artystyczne, wyświetlać się będzie wiele znakomitych filmów, odbywać się będą „spotkania z kuchnią węgierską”.

Towarzystwo zajmuje się także organizowaniem wycieczek do Budapesztu i uzdrowisk węgierskich. W przyszłym roku zamierza zapewnić młodzieży wyjazd na zasadzie hufców pracy — za zarobione pieniądze mogłaby ona następnie zwiedzać Węgry. Na ul. Kasprowicza trafiają także, szczególnie teraz, w sezonie turystycznym, węgierscy turyści, którzy nie mogą się porozumieć proszą o pomoc w zakwaterowaniu, zwiedzaniu miasta. Z całych Węgier przychodzą do biura również listy z wycinkami gazet, zdjęciami, a także wspomnieniami o Polakach zasłużonych dla węgierskiej ziemi.

TPPW pragnie w niedługim czasie zwołać zjazd byłych jeńców obozów dla internowanych na Węgrzech w latach 1939—1942. Zgłoszenia można kierować pod wyżej wymieniony adres lub telefonicznie pod nr 11-94-91.

(suł)

## Urlop z wędką Świergot ryb

Zapewne żaden wędkarz czy miłośnik ryb akwariowych nie przypuszcza, jak „zmysłowe” są to stworzenia. Ryby, jak się okazuje, mogą dokonać wspaniałych, często niewyobrażalnych dla człowieka wyczynów. Mogą na przykład wyczuwać pole elektryczne. Ryby bowiem, odmiennie niż człowiek, posiadają nie pięć a siedem zmysłów. Oprócz wzroku, węchu, dotyku, słuchu i smaku potrafią umiejscawiać fale dźwiękowe oraz fale elektryczne.

Właściwie — nie należy się temu dziwić. Ryby w końcu mają znacznie dłuższy niż nasz, człowieczy, 20-tyturowy 300 mln lat w słono-środkich wodach, zanim pierwszy praludzie usiłował je złowić. Miały więc dość czasu na wykształcenie i rozwinięcie organów i zmysłów, które były i są im potrzebne do życia. Ludzie egzystują na ziemi dopiero trzy i pół miliona lat. Trudno doprawdy wyobrazić sobie, jakie organy wykształcają się w nas, gdy osiągniemy wiek ryb — 300 mln lat.

Postrzeganie drgań jest dla ryb bardzo ważne, zwłaszcza podczas tropienia zdobyczy. Komórki zmysłowe tego systemu znajdują się w tak zwanej bocznej przedzie oraz w licznych kanalikach na głowie i w dolnej żuchwie. Mają one bezpośrednio połączenia z nerwami. Zmiany więc ciśnienia, wywołane przez zbliżający się obiekt, rejestrowane są przez kanaliki i przekazywane nerwom. Te zaś reagują tylko na pewne częstotliwości drgań: ryba, podczas pływania, wywołuje wibracje, które jednak nie zakłócają drgań obcych.

Mniej zbadane są elektryczne właściwości niektórych gatunków ryb. Najbardziej znanym wytwór-

jeszcze inne — chrząkają. Szproty na przykład, jak prawie wszystkie ryby z rodziny śledziowatych, mają w pysku coś w rodzaju pławka. Wytwarzają przez to przenikliwe tony przy każdej zmianie głębokości. Ale świergot ryba, która żyje w wodach, także usłyszeć ryby drapieżne, które w ten sposób informowane są, gdzie płynie obiad.

Nie wszystkie zmysły są u poszczególnych rybek identycznie rozwinięte. Węgorze kierują się przede wszystkim zapachami, pszczykami, szczupaki, sandacze polegają głównie na swoich oczach, kiełbki, dorsze i flądry używają podczas polowań kilku zmysłów równocześnie. Ale wszystkie rybki, niezależnie od zmysłowej specjalizacji, mogą w razie potrzeby używać kilku narządów równocześnie.

Przy tak dużej liczbie wysoko przydatnych i rozwiniętych systemów zmysłowych dziwić się właściwie należy, że... ryba bierze.

BOŻENA WAWRZEWSKA (Interpress)

KURSY

- obsługi wózków akumulatorowych
obsługi suwnie
obsługi dźwigów towarowo-osobowych
obsługi autoklawów

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Krakowie

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-83, w godz. 8-17.

PRACA

- PRZYJMĘ pracownika do robót posadzkarstwo-murarskich.
PRZYJMĘ renciście lub emeryta na pół etatu.
FRYZJERKĘ damską, zdolną zatrudni - zakład fryzjerski.
PODEJMĘ pracę chałupniczą.
PODEJMĘ chałupniczo - szycie na overlocku.
PODEJMĘ popłatną pracę chałupniczą.
MURARZA-tylnikarza - zatrudnię od zaraz przy budowie domu.
PODEJMĘ popłatną pracę chałupniczą.

NAUKA

- MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym - Rychlicki
MAGISTER matematyki udziela korepetycji
FIZYKA, matematyka, angielski

MATRYMONIALNE

- KAROLINA - małżeństwa krajowe, zagraniczne.
BIURO Matrymonialne „Ewa”
KAWALER, lat 32, wzrostu 178 cm.
WDOWIEC, bezdzietny, rzemieślnik.
WDOWIEC, lat 60 - pozna Panią do lat 55.
WDOWA, pracująca, lat 57 - pozna Panią do lat 70.
WDOWIEC - pozna renciście, do lat 73.
KAWALER, lat 26/170, wykształcenie średnie.

KUPNO

- FIATA 126 p. do remontu - kupię.
BETONIARKE, oraz wykrywacz metali do 3 m.
SILNIK diesel do Terpana - kupię.
FIATA combi, stan obojętny - kupię.

SPRZEDAŻ

- UNIERSALNA obrabiarka do drewna.
PEKIŃCZYKI - szczeniaki rodowo-we - sprzedam.
FIATA 850 - tanio sprzedam.
NOWY dywan 2x3 - sprzedam.
KAROSERIA uzbrojona 125 p.
ZLEWOZMYWAK nierdzewny.
SUKNIE ślubna, na 164 cm - sprzedam.
SYRENE, w dobrym stanie.
ZUKA - tanio sprzedam.
ZASTAWĘ 1100, altanę działkową.
OBRAŹKI złote - sprzedam.
WTRYSKARKĘ 40 g - sprzedam.
WZMACNIACZ gitarowy - sprzedam.
ZASTAWĘ 1100, 1980 - sprzedam.
PIANINO - sprzedam.
WARTBURGA 353, rok 1971.
STARA 660, z silnikiem diesla - sprzedam.
FIATA 126 p. - sprzedam.
ZASTAWĘ 750 - sprzedam.
FIATA 126 p 1500, rok 1978.
ZASTAWĘ 750 - sprzedam.
FIATA 126 p 1500, rok 1978.
PRALKĘ automatyczną.
BEKIC, 40 sztuk pieluszek.
3 m3 desek sosnowych.
COCKER-spaniela.
FIATA 128, 1974, karoseria do remontu.
DYWAN wełniany.
FIATA 126 p, 1978 rok - sprzedam.
PIEK kuchenny.
OWCZARKA niemieckiego (suka).
MASZYNE dziewiarską.
MEBLE antyczne.
NOWE opony.
ZAPOROŻCA, 1978 rok - sprzedam.
PRALKĘ automatyczną.
MIESZKANIE M-3 - zamienie na dwa.
CENTRUM! Mieszkanie 3 pokojowe.

LOKALE

- MIESZKANIE M-3 - zamienie na dwa.
CENTRUM! Mieszkanie 3 pokojowe.

MIESZKANIE, kwaterekowe, 3-pokojowe (60 m2), w Łanicuie - zamienie na równorzędne w Krakowie.

ZGUBY

- HADT Janusz, zam. Kraków.
FELSZYŃSKI Piotr, zam. Kraków.
UNIEWAŻNIAM zgubioną plecakatkę.
NOWAK Leszek, zam. Nowa Huta.
DZIEWOŃSKI Wiesław, zam. Wieliczka.
GÓRKA Leszek, zam. Kraków.
FOSZCZYŃSKI Janusz, zam. Kraków.
BARANIKOWI Leszkowi, Kraków.
PIĄTEK Iwona, zam. 32-329 Boleśław.
NOWAK Karolina, zam. Kraków.
KORNAS Joanna, zam. Kraków.
MURSZYŃSKI Józef, Kraków.
KULIGA Eugeniusz, zam. Kraków.
SOJKA Ireneusz, zam. Kraków.
STOCKLINGER Antoni, Wiedeń.
RYPIN Gabriela, zam. Kraków.
MORAWSKI Stanisław, zam. w Krakowie.
NOWAK Józef, Nowa Huta.
CYKLINOWANIE - Bączkowski.
JEŚLI chcesz mieć głowę spokojną.
CYKLINOWANIE, lakierowanie.
CZYSZCZENIE dywanów.
ZAKŁAD malarsko-tapeczarski.
RADAROWE systemy.
VIDEO-CUP - rejestracje.
WSZELKIE prace porządkowe.
RÓŻNE
EFEKTOWNE, zagraniczne suknie.
KTO na dwa tygodnie.
DO stałej opieki nad obłożnie chorą matką.
DO wynajęcia domu.
ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą.
DO wynajęcia domu.
PRZEPRASZAM ob. Ryszke Elżbieta.

NIERUCHOMOŚCI

- 1-PIĘTROWA kamienica przy parku.
POŁOWE bliźniaki.
DOM, mieszkanie - tanio kupię.
STARY, drewniany domek.
PARCELE budowlaną.
PARCELE uzbrojona.
OKAZJA! Działka.
DOM 1-rodzinny, superkomfortowy.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH

- „BUDOSTAL-8” W KRAKOWIE
wykonawca inwestycji na terenie miasta Krakowa.
wykonawca napraw i remontów maszyn

ZATRUDNI natychmiast

- maszynistów maszyn budowlanych.
tokarzy
szlifierzy
frezerów
wycaczarzy
lakierników samochodowych
ślusarzy po szkole zawodowej.
mechaników silników spalinowych
specjalistów ds. zaopatrzenia
Przedsiębiorstwo zapewnia:
wysokie zarobki.
możliwość podnoszenia kwalifikacji.
zakwaterowanie w hotelu robotniczym.
wszystkie świadczenia socjalne.
dowóz do pracy.
Dodatkowe informacje.
Dojazd z Dworca Głównego PKP.

PUNKT USŁUGOWY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

zatrudni

blacharza i lakiernika samochodowego

Pożądane posiadanie grupy inwalidzkiej.
Wiadomość: Punkt Usługowy, ul. Kosocicka 55.
Dojazd z Nowego Prokocimia autobusem 133.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI IM. J. DĄBROWSKIEGO

ZATRUDNI natychmiast

- absolwentki Techników Odzieżowych.
Praca na II zmianie.
Szczegółowe informacje udziela Dział Służby Pracowniczej.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STAŁOWYCH

OFERUJE mężczyznom pracę

- spawacza elektrycznego.
operatorów dźwigów.
montera konstrukcji stalowych.
kierowcy-mechanika.
kierowcy-operatora.
tokarza.
operatora-maszynisty.
malarza konstrukcji stalowych.
elektromontera.
murarza-tylnikarza.
hydraulika.
malarza tapeczarza.
pracowników umysłowych.
projektantów.
specjalistę ds. gospodarki elektroenergetycznej.
instruktora praktycznej nauki.
specjalistów z praktyką zawodową.

Zatrudni pracowników niewykwalifikowanych.
Przedsiębiorstwo gwarantuje wynagrodzenie indywidualne.
Dla pracowników zamieszkałych w hotelach.
Wszystkie świadczenia socjalne.

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA CUKIERNICZA
Krzaków, ul. Dominikańska 3
zatrudni
specjalistę technologii - ciastkarstwo
kierownika wytwórni cukierniczej
pracowników do produkcji cukierniczej
sprzątające

Szansa dla rodzinnych kronik!
Już od września można będzie utrwalić ważne dla każdego wydarzenia.
Redakcja pozostawia swobodę zgłaszającym w opracowaniu tekstu.
Teksty ogłoszeń (z załączoną kopią, odpsem aktu z USC, które zwracamy po wydrukowaniu)
Dalsze szczegóły oraz przykładowe teksty ogłoszeń w tygodniku „Rzeczywistość”.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
21 VIII 1905 r.

Wszyscy wiedzą, że Kraków nie należy do miast całkowicie uporządkowanych i czystych; pod tym względem dużo jeszcze pozostaje do zrobienia. Zanim, jakie szeregi lat pozostawiały po sobie, nie da się w niedługim okresie czasu usunąć. Jest jednak część miasta wzorowo utrzymana, idealnie czysta i miła dla oka - nasze krakowskie Plantacje. Na każdej części tego rozległego ogrodu miejskiego, zielonym wieńcem opasującego są różnoliste, znacząco dbałość, dozor, bezustanne czuwanie i staranie. Na decydującej większości tego zielonego wycisnęła swe piętno umiejętność ogrodnicza zarządcy Plantacji i doprowadziła, że partie te są szczególnie piękne i estetyczne. Dzięki upałom i przelotnym deszczom roślinność rozwinęła się wyjątkowo bujnie, a dla naszego zieleńca nastal najświetniejszy sezon. Idących od ulicy Szewskiej ku Sławkowskiej uderzają nader pomysłowe kłomby kwiatowe, szczególnie okazałe przed pomnikiem Artura Grottęga, koło posagu Lili Wenedy. Fragment Plantacji od ulicy Szewskiej do Sławkowskiej wyróżniają się różnorodnością drzew, krzewów, roślin, wreszcie kłombów. Sądząc, której tworzenie w zeszłym roku wywołało tyle szpynych głosów, ozdobiła i urozmaiciła Plantę. Szczególnego uroku dodaje zieleni w godzinach przedwieczornych, gdy w dotrysk bije wysoko w powietrze. Pozostały jednak jeszcze na Plantacjach braki, które należy jak najszybciej usunąć. Przykre wrażenie sprawiają partie samego jedynie trawnika, prawda - ładnie zawsze przystrojonego, pozbawionego jednak kwiatów. Dlaczego?... Nasze starania o czystość i urodę Plantacji ani na chwilę nie powinny ustać. Pamiętajmy, że są one jednym z najprzyjemniejszych i dla zdrowia mieszkańców Krakowa najważniejszych i najdonioślejszych z urządzeń, którego dziesiątki wielkich miast europejskich służą nam za wzorcową. „Czas”



Kolonie pod Wawelem. Fot. JACEK BEDNARCZYK

Dziś wieczorem
Country w Barbakanie!

Kolejny 8 wieczór „country w Barbakanie” będzie miał miejsce w środę 21 sierpnia 1985 r. o godzinie 20. Wystąpią grupy: „Spirit” (Węgry) oraz „Travelling Blues” (NRD). Będziemy mieli możliwość usłyszeć piosenki i utwory w stylu country, folk, blues, bluegrass i gospel w najlepszym wykonaniu. Węgierska grupa „Spirit” należy bowiem do czołowych w Europie. Natomiast „Travelling Blues” uznawany jest w NRD za jeden z najciekawszych zespołów bluesowych.

Zapowiada się więc dla miłośników country jedno z najlepszych spotkań. W przypadku ciągłych opadów deszczu impreza z Barbakanu przeniesiona zostanie do sali Marmurowej „Pałacu pod Baranami”, Rynek Główny 27. (x)

Komunikat MO

W związku z prowadzonym dochodzeniem przeciwko grupie złodziei kieszonekowych MO proszą osoby, które w dniach 17-18 lipca br. zostały okradzione w okolicy Ryneku Głównego bądź przyległych doń ulic, o skontaktowanie się z I Komisariatem MO Kraków - Śródmieście, ul. Szeroka 35, pokój 40, telefon 10-70-11.



Fot. JACEK BEDNARCZYK

Strategia wywozu śmieci

Trwa modernizacja al. Krasińskiego, jednocześnie rośnie góra śmieci na podwórkach okolicznych budynków.

MPO znajduje tużin powodów, dla których nie może opróżnić wypełnionych po brzegi pojemników. To utrudniony lub wręcz niemożliwy jest dojazd, to przepisy bhp zabraniają noszenia pojemników na większą odległość, to...

A tak naprawdę, nikt nie pomyślał wcześniej o tej z pozoru tylko białej sprawie. Czy nie można było na przykład ustawić kontenerów w miejscach, do których docierałyby bez problemów samochody MPO? Najłatwiej powoływać się na tzw. trudności obiektywne. Choć jak wynika z informacji uzyskanych od administratorów, ostatni raz wywożono tam śmieci wiele dni przed rozpoczęciem remontu, czyli co najmniej 5-6 tygodni temu. Obecnie trzeba cierpliwie czekać, aż prace na Alejach się zakończą. Jak długo? Nikt nie potrafi odpowiedzieć.

Z takiego obrotu sprawy najbardziej cieszą się... szczury, których co raz więcej pojawia się w śmietnikach, przy al. Krasińskiego. (jer)

Gdy zawadza linia telefoniczna

Jadąc szosą z Krakowa do Olsztyna można zauważyć w miejscowości Czajówce zerwane druty telefoniczne, zwisające nad wysypiskiem śmieci. Gdy wywrotka przywożąca tutaj śmieci pozbyswa się swego ładunku zaczyna o drut wiszący dość nisko nad wysypiskiem.

Wystarczy by Krakowski Urząd Telekomunikacyjny przesunął słupy z przewodami telefonicznymi w inne miejsce. (RD)

Kraksa lepsza?

Na Prądniku Czerwonym z kółkiem ubr. usprawniono komunikację. W tym celu na ul. Majora wprowadzono jeden kierunek ruchu wiodący na ul. Powstańców. Pojazdy zjadające w stronę ul. Dobrego Pasterza jeżdżą obecnie ulicą Majora-boczną, której koniec „wpadają” w poszerzone wloty głównej ulicy. Tędy przebiega trasa autobusów linii „105” i „160”.

Niestety, w parze z poprawą ruchu drogowego nie poszła troska o bezpieczeństwo przechodniów. Niebezpieczne są oba wyloty ul. Ma-

Studencka „Wieża Babel”

Jak co roku Międzynarodowy Hotel Studencki rozbrzmiewa gwarem dziesiątków języków. Obecna lokalizacja w domach studenckich „Oaza” i „Merkury” przy alei 29 Listopada sprawia, iż wyjazd na „obowiązkowe” zwiedzanie Starego Miasta stały się nieco mniej uciążliwe, niż w roku ubiegłym, gdy hotel mieścił się w akademikach Politechniki w Czyżynach.

Przed samym frontem hotelu znajduje się plac budowy w stylu „bajorowym”, gdyż Akademia Ekonomiczna musi wykonać pewne prace jeszcze w okresie wakacyjnym, ale za to w środku atmosfery typowo studenckiej. Wszyscy mówią do siebie na „ty” i nikogo nie szokują rozebrane dziewczyny idące pod natryski.

Każdorazowo nocuje tutaj ponad 700 osób, zajętych jest 90 proc. miejsc. Ceny są raczej umiarkowane: od 200 złotych dla studentów z Polski do 2 tysięcy dla turystów (nie studiujących) z krajów kapitalistycznych. Hotel co prawda jest jednogwiazdkowy, tzn. najniższej klasy, niemniej są tutaj bufety, stoisko Interfrangancesu, salon kosmetyczny i fryzjerski. W klubie Arka odbywają się wieczorami kosmopolityczne dyskoteki.

Przez hotelowy dział akwizycji zorganizowane wycieczki mogą sobie zamówić autokar lub przewodnika na objazd po Krakowie albo na krótkie wypadki do Wieliczki, Oświęcimia czy Zakopanego. Większość gości stanowią turyści z zagranicy (głównie NRD i Czechosłowacji), ale zdarzają się też przybysze z krajów egzotycznych. Każda pięciosobowa zmiana w recepcji jest tak dobrana, aby znajdowali się w niej ludzie władający pięcioma podstawowymi językami europejskimi. Nie ma kłopotów nawet z Arabami, gdyż w obsłudze pracuje studenci w Krakowie Marokańczyk.

Uwaga odbiorcy gazu dzielnicy Podgórze!

Zakład Gazowniczy Kraków uprzejmie zawiadamia PT Odbiorców gazu, zamieszkałych na osiedlach: Bieżanów-Południe, Bieżanów-Północ, Parkowe, Zastawie, Nad Potokiem, Medyków oraz w rejonach ulic: Gardowskiego, Rakus, Kolonijnej, Smolenia, Madejówka, że w dniu 22 sierpnia br. nastąpi przerwa w dostawie gazu, spowodowana pilnymi pracami przełącznicowymi na sieci gazowej.

W związku z powyższym prosimy o zamknięcie kurków przed odbiornikami gazu. Gospodarzy budynków prosimy o udostępnienie pomieszczeń w celu uruchomienia reduktorów.

Za przerwę w dostawie gazu przeproszamy PT Odbiorców! K-6828

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Krakowie i województwie doszło do 5 wypadków drogowych, w których rannych zostało 5 osób. Odnotowano 13 kolizji i zatrzymano 2 pijanych kierowców.

Jora, a chadza tą drogą dużo dzieci do Szkoły Podstawowej nr 60. Brak choćby kilku metrów chodnika na początku i końcu ul. Majora-boczna, oraz przy skrócie w prawo w ul. Powstańców. Brak pasów na jezdni, a na dodatek na rogu ulic Dobrego Pasterza i Majora stoi tuż przy jezdni latarnia, czekająca kto na nią wpaśnie.

Usunięcie tych „usterek” nie wymaga wielkiej pracy. Kto czeka na wypadek? (wag)

Widoki spod Wawelu

W czasie deszczu dzieci się trzaskają - tak można by sparafrazować słowa znanej piosenki, oglądając wczoraj ranem w strugach deszczu wspinające się na wawelskie wzgórce kolejne grupy małych wycieczkowiczów.

Czwartoklasista Andrzej Martyniak z Katowic przemoczony i przemarznięty dopiero teraz docenia troskę mamy - „Przed wyjazdem prosiła mnie, a nawet krzyczała żebym wziął parasol. Ja nie chciałem go dźwigać i teraz mam za swoje” - mówi samokrytycznie.

Katowicka grupa niknie w zamkowych komnatach. A na parking zajeżdżają kolejne auto-

kary wypełnione młodzieżą z Bielska, Białej, Rzeszowa, Gdańska, Koniecpola...
A potem szybki marsz na trasie Wawel - Rynek - Barbakan. Beatę z Przemysła najbardziej męczy to nieustanne bieganie, rozczarowana jest także, bo dowiedziała się właśnie, że pomnik Mickiewicza będzie zagrożony a przez to „smutny i samotny”.

Ania Boroń na Wawelu jest już szósty albo siódmy raz. Zawsze jak przyjeżdża z Warszawy do babci, która mieszka w Krakowie wybiera się do Katedry i zwiędza królewskie groby. Teraz z miną rasowego przewodnika opowiada młodszym siostrze o królowej Jadwidze, Stefanie Batorem, biskupie Stanisławie i innych. A kiedy pytam się co jej się w Krakowie najbardziej podoba, odpowiada: „Wszyscy chcą wiedzieć, co się podoba, czy można powiedzieć co się nie podoba?” Nie wyrażam sprzeciwu i notuję: „Bardzo duża wolno się posuwająca kolejka po bilety do komnat. Brak barów mlecznych na Drodze Królewskiej. Brak szaleństw. Brak ładnych pamiątek z Krakowa. Dziwne powietrze od którego wciąż chce się spać. Zamknięte wejście na wieżę Mariacką. Sprzedawcy kiczowatych obrazków na Ryńku...”

„Widać, że warszawianka” - myślę sobie zamykając notes. I w tym momencie handlarzka stojąca obok składowi harcerskiej wyciąga ku mnie rękę za skórzany mi krzyżykami: „Takie same jak Isaura nosiła, tylko 40 złotych...” (sul)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

\* 20 - Klub „Zaścianek”, ul. Reymonta 81 - zaprasza na Interclub-Dyskotekę (codziennie).

JUTRO O GODZINIE:

\* 17 - Nowohuckie Centrum Kultury, pl. Centralny - Koncert muzyki country w wykonaniu grupy SPIRIT (Węgry) i grupy TRAVELING (NRD).

\* 19 - Kościół xx. Salezianów w Dębniakach, ul. Konfederacka - Tow. Muzyczne zaprasza na recital organowy GJJSBERTA LEKKERKERA (Holandia). W programie: Bach, Ruloffs, Böellemann, Andriessen i improwizacje.

\* 19.30 - Dom Polonii, Rynek Gł. 14 - zaprasza na dziedzińce do wspólnej zabawy „Na swojską nutę”. W programie: nauka tańców ludowych, granych przez kapelę „Złoty Róg” oraz prezentacje strojów regionalnych. Podczas zabawy czynny jest sklep „KUZ-NIA”, os. Złotego Wieku 14. Wstęp wolny.

Trwają remonty szkół

W „trójce” w zimie będzie ciepło

Szkoła nr 3 przy ul. Topolowej ma już 100 lat, nie należy więc do najmłodszych. Tymczasem właśnie tu już uporano się z pracami porządkowymi i naprawami. Wyremontowane zostało centralne ogrzewanie i kotłownia, która znajduje się w sąsiedniej Szkole nr 131 przy ul. Modrzewskiego 21. Tak więc zarówno w Szkole nr 3, jak i 131 (która jest placówką specjalną, dla dzieci lekko upośledzonych), w zimie uczniowie nie powinni marznąć.

W „trójce” remont przeprowadzono już w ubiegłym roku, ale dyrektor szkoły Helena Biernat narzeka na powtarzające się kłopoty z instalacją sanitarną. W tym roku trzeba było znowu naprawić dach, sprawdzono też całą instalację elektryczną.

Natomiast w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Spasowskiego robotnicy dopiero rozkładają narzędzia. Przyjechali tu brygady aż z Wyższej Szkoły Komunikacyjnej z Gorzyc. Nie ma się jednak czemu dziwić, bowiem przez całe lato „siódemka” gościła kolonijne turnusy dzieci właśnie z tego przedsiębiorstwa. W dyrekcji szkoły zapewniono nas, że z remontami i porządkami pracujące brygady powinny zdążyć w czas.

(lck)

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I
Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwa. 18.30 Piosenki trochę zapomniane - koncert dnia. 18.50 Kronika Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. 19.30 Radio dzieciom: „Bambi” - cz. III słuch. 20.15 Koncert żywcem. 20.45 B. Show: „Opowiadania fantastyczne”. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sport. 21.05 Kronika sport. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. 22.05 Religia i wierzenia. 22.20 Piosenka nie jest mi obca. 22.25 Gitara, banjo i country.

PROGRAM II
Wiadomości: 17, 21, 0.50.

16.00 Wielkie dzieła, wielki wykonawcy. 16.50 J. Mazarin: „Kalabosong” - fragm. pow. 17.05-18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nie się dzieje - wyd. popołudniowe. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Teatr PR - J. Barbay de Aureville - „Najpiękniejsza miłość Don Juana”. 20.00 Studio festiwalowe - Sopot'85. 20.15 Transmisja koncertu.

PROGRAM III
Wiadomości: 16, 17, 18, 22.05.

16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Rol. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dwujęz. H. Sienkiewicz - „Potop”. 19.30 Trochę swinga... 19.50 Cz. Białczyński - „Śmierć buntownika”. 20 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: Idealny szef. 21 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki (2) 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Spotkanie ze Z. Bienkowskim. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 A. Ułman - „Potworne poglądy cynicznych krasnoludków”.

PROGRAM IV
Wiadomości: 17, 19.30, 23.50.

16.10 Wspomnienia muzyczne. 16.30 Wiadomości: Kulisy odkryć naukowych. 17.05 Arty i sceny z wielkich oper. 18.00 Magazyn Moje hobby: Kolekcje i kolekcjonerzy. 18.20 Muzyczne hobby - nagrania z filmów. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 O Kraju i ludziach - spotkania z kandydatami na posłów. 20.00 Piosenki - przeboje. 20.20 Wiecej muzyki i myśli: Hej Słowianie, Słowianie. 22.00 Interpretacje chopinowskie. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Czołowiek i nuka: Zakłady 40-lecia. 23.55 Kalendarz radiowy.

## Do Malmö po formę na mecz z Belgami

11 WRZEŚNIA na Stadionie Śląskim w Chorzowie piłkarska reprezentacja Polski rozegra decydujący pojedynk eliminacji mistrzostw świata z drużyną Belgii.

W ramach przygotowań do tego arcyważnego meczu nasz zespół zmierzy się w towarzyskich potyczkach ze Szwedami i Cz...

### Zwycięstwo „młodzieżówki”

W ROZEGRANYM wczoraj w Mjælland meczu piłkarskim młodzieżowa reprezentacja Polski (do lat 21) pokonała swoich rówieśników ze Szwecji 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Chojnacki w 77 min.

### D. Czernij i W. Zawila - medalistami

W KOLEJNYM dniu zmagania o medalie VI Spartakiady Armii Zaprzężonych sukcesy zanotowali m. in. sportowcy z Krakowa. Wojciech Zawila, na co dzień zawodnik Wawelu był drugi w biegu na 110 m ppł, ustępując tylko Romualdowi Giegielowi. Do półfinałów, co oznacza, że ma już w kieszeni co najmniej brązowy krążek, zakwalifikował się pięściarz Wisły Dariusz Czernij, po zwycięstwie nad reprezentantem NRD Hartmutem Kruegerem.

Ponadto polscy jeźdźcy zdobyli złoto i srebro w konkursie sztafet, wygrali także konkurs drużynowy o „Puchar Armii”. Marian Woronin był drugi na 100 m. Janusz Gąssowski uplasował się na drugiej pozycji w pchnięciu kulą, Antoni Niemezak wywalczył 3. miejsce w biegu na 10 km, podobnie jak Mirosław Chlebowski w podnoszeniu ciężarów, w dwuboju kat. 67,5 kg. Do półfinałów turnieju bokserskiego zakwalifikowali się Krzysztof Kosędowski, Jacek Olejniczak i Jarosław Margas.

chostowakami. Właśnie dziś w Malmö odbędzie się pierwszy sprawdzian formy białoczerwonych w spotkaniu z jedenastką „Trzech koron”.

Gospodarze traktują tę próbę podobnie jak Polacy. Przed nimi także eliminacyjne mecze z drużynami CSRS i RFN. Trener Lars Arnesson zrezygnował jednak tym razem z usług zawodników, występujących w zagranicznych klubach. Zabraknie więc w składzie m. in. Glenn Stroemberga (Atalanta Bergamo), Dana Corneliussona (Como) czy Jana Svenssona (Eintracht Frankfurt). Zamiast chorego Svena Dahlkvista, został powołany do szwedzkiej kadry Kent Joansson (Malmö FF).

Z konieczności, kilka zmian kadrowych musiał dokonać również Antoni Piechniczek. O tym, że nie zagra ze Szwedami Zbigniew Boniek wiedzieliśmy wcześniej, natomiast w ostatniej chwili ubyli z powodu kontuzji Krzysztof Pawlak i Jan Urban.

Nasza ekipa zjawiała się w Malmö wczoraj, w południe. O godz. 19 a więc w porze rozpoczęcia meczu, polscy piłkarze przeprowadzili trening.

Dzisiejsze spotkanie reprezentacji Szwecji i Polski będzie 16. w historii. Z dotychczasowych 15. Polacy wygrali 7, Szwedzi byli górą 5 razy, a 3-krotnie zanotowano remis. (sas)

OSTATNIO rozegrany został w Gdowie mecz piłkarski pomiędzy odbojami krakowskiej Garbarni i miejscowego klubu Gdovii. Zwyciężyli goście 4:2 (2:1). Bramki strzelił: dla zwycięzców - Jasiówka i Macala po 2, dla pokonanych - Król i Piech. Dochód ze spotkania przeznaczony został na budowę domku klubowego Gdovii.

### Oldboje Garbarni wygrali w Gdowie

OSTATNIO rozegrany został w Gdowie mecz piłkarski pomiędzy odbojami krakowskiej Garbarni i miejscowego klubu Gdovii. Zwyciężyli goście 4:2 (2:1). Bramki strzelił: dla zwycięzców - Jasiówka i Macala po 2, dla pokonanych - Król i Piech. Dochód ze spotkania przeznaczony został na budowę domku klubowego Gdovii.

## Z Cracovia w Egipcie (II)



## Tysiąc szalonych kilometrów pod piramidami

KOLEJNE dni pobytu szczyptorników Cracovii w Egipcie były podobne. Przedpołudnia ekipa krakowska spędzała na zwiedzaniu miasta, jego wspaniałych zabytków, wieczorem rozgrywane były mecze z reprezentacją Egiptu, a po kolacji miały miejsce kolejne eskapady do miasteczka, wyprawy pełne uroku, Kair przy sztucznym oświetleniu wygląda przepięknie. Nikną bowiem w cieniu rudery, lepianki, nie widać brudu, natomiast wspaniale iluminowane budynki, meczety, sklepy, ulice aż rażą w oczy barwną feerią światła.

Sportowa strona egipskiej wyprawy nie była dla krakowianek zbyt trudna. Ich przewaga nad Arabkami była kolosalna, zresztą wyniki dobitnie o tym świadczyły. Pierwszy mecz to wygrana 22:14, potem 18:12, 23:9, powtórnie 23:9 i 23:9, zwycięstwa odnoszone w ładnym stylu, krakowianki demonstrowały rywalom i publiczności całą gamę swych technicznych i taktycznych umiejętności, wywołując często gorący aplauz u widzów. Wygrywały poszczególne mecze jak chciały, mimo iż miejscowi sędziowie robili wszystko co się dało aby pomóc swoim. Każdy z arbitrow, a przewinęła się ich w trakcie pięciu meczów osemka, był, wedle zapewnień gospodarzy, sędzią klasy międzynarodowej i to najlepszym na całym kontynencie. Patrząc na ich pracę na boisku, trudno było to uwierzyć. „Drukowali” na korzyść Egipcjanek bez żenady, w sposób tak widoczny, że nawet miejscowi kibice protestowali, a niekiedy wybuchali śmiechem.

Usiłował trener Edward Surdyka tłumaczyć gospodarzom, że to nie ma sensu, że przecież są to zawody szkoleniowe dla nich, z których winni wyciągać wnioski, uczyć się, że nie chodzi tu o rezultat, lecz o naukę. Trener Egipcjanek, działacz kiwali głową, że z rozumiem, przyznawali rację, obiecywali, że na następnym meczu sędziowie będą już porządnie prowadzić grę, i gdy przychodził ten następny mecz, panowie sędziowie — oczywiście klasy międzynarodowej, najlepsi w Afryce — znów oczywiście robili co się dało, aby pomóc swoim.

### Pod Wierchami

### O Ludźmierzu i Podhalu

750-LETNIA podhalańska wioska Ludźmierz ma swoich miłośników, którzy poświęcili jej cały numer „Podhalanki” (cena 120 zł). Znajdzie tam Czytelnik, i ustrojowy rys historyczny, i sprawozdanie z XXXIV Zjazdu Podhalan, i legendę o Matce Boskiej Ludźmierskiej, i informacje o zabytkach na polskim Podhalu, i ludźmierskie przysłówki weselne z dawnych lat, a także z 1984 roku. Spisane są tu także dane o tym, jak pan organista w Chochołowie dzieci uczył, czyli rzecz o Janie Kantym Andrusikiewicz, przywódcy Powstania Chochołowskiego.

Numer „Podhalanki” zawiera także sporo poezji z całego Podhala, oraz wykaz nowych honorowych członków Związku Podhalan.

Warto więc sięgnąć po to wydanie. Ciekawostek tu sporo! (dag)

W ramach naszych wakacyjnych wędrowek odwiedziliśmy już kluby „Płaskownica”, „Parter” i „Jordanówka” byliśmy w Podwawelskim Domu Kultury i w Domu Kultury SM „Krakus”, wczoraj natomiast ziożyliśmy wizyte w klubie „M-3” Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” na os. Kazimierzowski.

Dzieci przebywające tutaj na półkolonii zdążyły już obejrzeć kolejny odcinek przegrod pszczołki Mai, a deszczowa pogoda zmusiła je do pozostania w klubie.

Jednym z instruktorów opiekujących się maluchami, w ramach praktyki, jest student III roku Akademii Wychowania Fizycznego Piotr Jania. Rozmawiam z nim na temat wakacyjnych propozycji dla najmłodszych. „W ubiegłym tygodniu wykorzystując piękną pogodę prawie codziennie chodziliśmy na basen „Clepardii” W miarę możliwości staraliśmy się także zwiedzać Kraków. Wynika to m. in. z moich zainteresowań, na AWF-ie studuję na kierunku turystyki. Koleżanka, Małgorzata Ku-

### Wakacje z dziećmi

## Zabawa w chowanego

śnierz preferuje natomiast zajęcia o charakterze sportowo-rekreacyjnym, jak np. zabawy z piłką, ze skakanką. Korzystamy także z boiska Szkoły Podstawowej nr 101 i placu zabaw na os. Kolorowym. Praktykę w klubie traktujemy nie jako obowiązek lecz jako przyjemność. Po prostu lubię dzieci i niewykluczone, że w przyszłości będę z nimi ora cował”.

Dzieci z klubu „M-3” biora także udział i to dość chętnie w konkursach plastycznych i piosenkarskich. Oglądamy efekty rysunkowego konkursu na legendę o Krakowie. Jedno z malowideł przedstawia Pana Twardowskiego, inne Wandę. Zajęcia w klubie odbywają się codziennie w godz. 9-15 (z wyjątkiem sobót i niedziel). Dzieci mają na miejscu możliwość spożycia drugiego śniadania. Wczoraj zakupy zrobił i przyrządził posiłek szef pół-

kolonii Krzysztof Krzyworzecka. Nie ma z tym specjalnych problemów, do dyspozycji jest bowiem kuchnia, gdzie można wszystko przygotować.

Do końca wakacji pozostało jeszcze trochę czasu i jeśli tylko poprawi się pogoda, dzieci z „M-3” pojedą do Chorzowa, do wesołego miasteczka.

A co na temat półkolonii sądzą dzieci. 10-letnia Marzenka uważa, że jest „bardzo fajnie, bo może się powygłupiać i jest się czym bawić”. W pamięci najbardziej utkwiła jej wycieczka na Bielany. Opinie Marzenki podziela jej rówieśniczki — Agnieszka i Bożena. 5-letni Marcin jest natomiast mniej rozmowny, zdecydowanie bardziej absorbuje go układanka z Reksiem.

Czas kończyć wizytę w klubie. Marzenka daje sygnał do zabawy „w chowanego” i wśród pisku i krzyku zaczyna się gonitwa. (pp)

Zainwestowaliśmy kilka setek w spółkę budowlaną — odparła.

— BeEVERS powiedział mi, że dał miżowi piłę kawałków, to znaczy, pięć tysięcy.

— O... więc pan o tym wie. — Skrzywiła się lekko. — Bert powiedział mi o nich w tamten poniedziałek. Twierdził, że nie dostał ich oficjalnie, miałam więc je ukryć i korzystać z nich tylko w nagłych wypadkach... Tak się boję, że nie wiem, co z tym zrobić. Całą sumę mam w domu. Nawet nie wspominałam o niej June i Wally'emu.

— Kochana, niech je pani zatrzyma. BeEVERS ich nie zaskądzi, więc urząd podatkowy nie będzie o nich wiedzieć. Może pani co tydzień wypłacać na poczet piłki, tak jakby ją pani zaoszczędziła. Znajdzie się tu jakaś luźna deka, pod którą można by je schować dla bezpieczeństwa?

— Kawałek takiej podłogi jest w kuchence.

— Wtedy pani pieniądze do blazanego pudełka dla ochrony przed wilgocią i upchnie tam. Bez obawy, tysiącami łajdaków uchodzi to na sucho, więc czemu nie pani, prawda?

Przeglądała mi się przez chwilę, a potem dotknęła piaskowej kieszeni szlafroka.

— O tym również nikomu nie mówiłam — powiedziała i wyciągnęła niebieską kopertę złożoną na pół. — Nie widziała go nawet June.

Koperta była bez napisu. Wyprostowała ją i wydobyla niebieską kartkę papieru listowego. Pismo było drobne, pochylone do przodu.

„Droga ido.

Tak jest najlepiej. Nie mogę dłużej pozwolić, żeby zamartwiała się chodzeniem koło mnie. Jeżeli pan BeEVERS odkryje, że to ja posyłam te rzeczy, powiedz mu, że nie jestem przy zdrowych zmysłach. Powiedz mu, że to nie jego wina, powinienem wziąć odpowiedzialność na siebie, jak mężczyzna. On to zrozumie. Miałem z tobą cudowne życie, ido, postaraj się, proszę, zachować o mnie tylko dobre wspomnienia. Powiedz June, że zawsze kochałam ją małego

PB YUILL  
HAZELL I ŁADACZKO  
PRZEŁOŻYŁ ZARTY  
Andrzej Grabowski

Garry'ego i że to mój zły stan był przyczyną kłótli.

Zegnaj, ukochana, aż spotkamy się znówu. Twój kochający mąż, Bert.”

Przeglądała mi się jak czytam. Nielatwo mi było zachować nieporuszoną minę. Schowałam kartkę do koperty i zwróciłam list.

— Wie pan, co miał na myśli? — spytała.

Śledziłam go papierosy i uzałem, że ma prawo wiedzieć, dlaczego jej mąż się zetracił.

— Pani mąż spowodował wypadek bez własnej winy. Ten ktoś wszedł prosto pod samochód BeEVERSa na Leicester Square, padało i było ciemno — zginał. Mąż chciał iść prosto na policję, ale BeEVERS powiedział, że nikt tego nie widział, i kazał mu jechać dalej. Ucieczka z miejsca wypadku — z jej powodu na pewno zamartwił się o śmierć.

Ramiona jej opadły.

— Biedny Bert — powiedziała cicho patrząc na czerwoną pościel. — Dlaczego nie mi nie powiedział?

— Chyba czuł się winny. BeEVERS mówił, że musiał go zwolnić, bo mógłby spowodować więcej wypadków, dlatego je pił i tak dalej.

Wolno potrząsnęła głową.

— Z początku Bert mówił, że cieszy się z tego, że przestał tam pracować, bo BeEVERS wpl-

tał się w jakieś sprawy. Oczywiście dopiero później przekonał się, że w jego wieku niełatwo jest o następną pracę. Był tak zamalany, że na koniec nawet przestał wychodzić z domu. Biedny Bert.

— Czy wie pani, jakie to sprawy, w które zaplątał się BeEVERS, miał na myśli?

— Nie, nigdy o tym nie mówił. Wymienił tylko nazwisko współnika... czy nie nazywa się on Nicholas?

— Czy powiedziałby pan o dzwonieniu dla kawału, tak jak powiedział o tych ogłoszeniach z gazet?

— Myślę, że tak... Powiedział, że chce mi wyznać wszystko, Biedny Bert.

— W każdym razie to ostatnie malowanie nie jest jego dziełem. Wolałbym się już pani tak czy owak więcej nie naprzykrzać. Wie pani co, zostawię numer telefonu do mojego biura, gdybym tylko mógł w czymś pomóc, proszę dzwonić. Poważnie, proszę mi tylko dać znać.

— Bardzo pan dobry.

— No i niech pani wrzuci te pieniądze pod podłogę, korzystaj z nich w miarę potrzeb i nie wspomina o nich żywej duszy, Dobrze?

Zapisałem jej numer swojego telefonu na takiej samej kartce jak list jej męża i odprowadziłam do drzwi.

— Pewnie stanie się pani bywalczynią trybuny północnej — powiedziałam wskazując głową w stronę stadionu za domem.

Zaśmiała się.

— Ani razu tam nie byłam — odparła.

Oczywiście rozmawiałam z niektórymi; z panem... Mercerem? Teraz jest menedżerem, widziałam go w telewizji, a dawno temu rozmawiałam z nim na ulicy, był wtedy jeszcze graczem. Zawsze taki miły.

Już miałam się pożegnać, kiedy usłyszeliśmy kroki.

Ledwie go zobaczyłem, wiedziałem, że to mąż June, June podążała niespełna trzy kroki za nim.

## Gdzie kiedy

(Dokończenie ze str. 5)

Dzieje Rynku Krakowskiego (sr. 9-13, czw. 13-17). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., 650 lat miasta Kazimierza (sr. czw. 10-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szepepański 3a: Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL (sr. czw. 10-18). Pałac Sztuki, pl. Szepepański 4: Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL (sr. czw. 11-18). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (sr. czw. 10-17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (sr. czw. 10-14). Rydlówka, Tetmajera 28 (niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '85 cz. I (sr. czw. 9-19). SOK, Mikołajska 2: Fot. J. Wołowickiego (sr. czw. 11-16). Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanoniceza 5: Witekacy i Teatr Cricot 2 (sr. czw. 11-15). KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. mal. — Przemysł '85 (sr. czw. 13-17). Galeria Krzysztoforów, ul. Szepepańska 2: M. Kidner — mal., rys. i obiekty przestrzenne z lat 1954-1984 (sr. czw. 11-17). Galeria, ul. Florjańska 34: Wyst. ze zb. własnych (sr. czw. 12-18). Galeria „Plastyka”, pl. Szepepański 5: Malarstwo, rzeźba, tkanista (sr. czw. 10-18). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (sr. czw. 11-18). Galeria Plakatu, Dęsa, ul. Stolarska 8-10 (sr. czw. 11-18). Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17 (sr. czw. 11-18). Kopalnia Soli (sr. czw. 8-18). Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (sr. czw. 8-17).

## DYZURY

Pogot. MO, tel. 997 Straż Pożarna 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łączna 14: wypadki, tel. 999. Zachorowania i przewozy 22-29-99. Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Telligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32, 33-39-99, ul. Białopodróżna 8, 34-37-15. Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99. Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomice 198. Iwanowice 99. Skawina 76-14-44 dla m. Skawiny 999. Wieliczka: 78-38-66, 22-23-54, alarmowy 999.

DYZURY SZPITALI:

Chirurg. Trynitarska 11. Urolog. Wrocławska 1. Laryng. Kopernika Okulist. Witkowska. Chir. dziec. Prądnicza 35. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służbę Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99 Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog. tel. 22-25-66. 22-31-38 (15:30-22). Wizyty domowe lekarzy, tel. 66-80-00 (9-21:30). Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18). Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22). Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon., śr. 15-17). Inf. Kult. KDK, Rynek Gł. 27, p. 37, tel. 22-32-65 (13-17). Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawliory 3, tel. 37-55-75, 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7-22). Pogotowie Techniczne „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Liga Kobiet Polskich, Karmelicka 9, II p. porady prawne (sr. 15-17), poradnia rodzinna, tel. 22-54-74 (pon. piąt. 16-19). Inf. o usługach „Eureka”. Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-93-22, wewn. 38 (10-15:30).

## APTEKI

Rynek Główny 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-87, N. Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, N. Huta, Centrum A, tel. 44-17-36, Dzierżyńskiego 36B, tel. 33-58-06.

## różne

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku

Ogród Botaniczny (ul. Kopernika) 9-18, szklarnie 10-14

Wesołe miasteczko (Błonia Krakowskie) codz. 11-21

Rejsy statkiem po Wiśle do Białan codz. 9, 11, 13, 15, 17.

uwaga!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

### BECHATÓW. Andrzej Mierzejewski

wygrał I. etap wyścigu kolarskiego o „Wielką nagrodę Bechatowa”.

MELBOURNE. Po trzech konkurencjach mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym liderem klasyfikacji indywidualnej jest Węgier Attila

### Telegraficznie

la Mizser, a drużynowo prowadzą Węgrzy. Miejsce Polaków agencja nie podała.

MOSKWA. W składzie lekkoatletycznej reprezentacji Europy na zawody o Puchar Świata, które odbędą się od 4 do 6 października w stolicy Australii, Canberra, znaleźli się m. in.: Ewa Kasprzyk (200 m i 4x100 m), Genowefa Błaszak (400 m ppł), Elżbieta Tomczak, Iwona Pakula, Ewa Pisiewicz (wzrostki 4x100 m), Marian Woronin (100 m) i Bogusław Mamiński (3000 m z przeszkodami).

### TELEWIZJA

Program I

17.15 Program dnia

17.20 DT — Wiadomości

17.30 Studio „Łąco” ok. 18:20 Lesowanie Express Lotka i Małego Lotka

19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”

19.10 Zakochani w ziemi

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Publicystyka

20.15 XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot'85 — Konkurs o Grand Prix w przełwie: DT — Komentarze oraz Złwa'85

23.00 Spartakiada Armii Zaprzężonych

23.30 DT — Wiadomości

Program II

17.25 Przebój dnia

17.30 Spartakiada Armii Zaprzężonych

18.30 Kronika (Kr.)

19.00 Razem z „dwójką” — Eryk Lipiński i Hanka Bielicka

19.20 Przeboje „dwójki”

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Warto ich poznać: Sylwetka Władysława Jonkisa

20.15 „Rodziców się nie wybiera” — radz. film fab.

21.50 Dookoła świata: Wśród Pigmejów i nie tylko

22.35 Razem z „dwójką” — Eryk Lipiński i Hanka Bielicka

23.15 DT — Wiadomości